

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Roklamecy otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi Nr. 39.

Przedpisanie  
zamiejscowa miejscowa:  
rocznica 32 K, półrocznica 18 K — h, rocznica 24 K, półrocznica 12 K, miesięcznica 2 K 70 h, miesięcznica 2 K.  
W Niemczech 2 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 30 h miesięcznie.  
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą: pierwszy 1 K 50 h, drugi 60 h.  
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 2 K.

Uzay ogłoszeń: Wiersz petycyjny lub jego miejsce 20 hal.  
Tabelaiczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petycyjnej.  
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego w Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 36 Rue de Valenciennes.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Rządowo autoryzowany geometra Juliusz Szeliga, z siedzibą urzędową w Dukli pod Krosnem, złożył w dniu 25 października 1911 przepisana przysięgę.

### Obwieszczenia

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 2 listopada 1911 l. XVII. 13605 w sprawie obrotu drobiem z Bawaryą i Hamburgiem, z dnia 2 listopada 1911 l. XVII. 15.223 w sprawie obrotu drobiem z państwem niemieckim, z dnia 3 listopada 1911 l. XVII. 8889/52 w sprawie wprowadzania zwierząt i produktów zwierzęcych z Bośni i Hercegowiny, oraz z dnia 3 listopada 1911 l. XVII. 16.651/11 o zakazie przywozu i przewozu bydła rogatego rzeźnego i owiec rzeźnych, jakoteż siana i słomy do, względnie przez Saksonez i niektórych powiatów politycznych Galicyi, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 3 listopada

### Zmiana gabinetu.

Z Wiednia telegrafują, że dotychczasowy P. Minister wyznał i oświaty hr. Stuerghk,

który otrzymał misję utworzenia gabinetu, był wczoraj wieczorem na specjalnym posłuchaniu u Najj. Pana.

Prywatnie donoszą, że na tem posłuchaniu lista nowego gabinetu uzyskała już Najw. zatwierdzenie.

Według zgodnych doniesień dzienników wiedeńskich, gabinet przedstawia się, jak następuje:

Prezydium: Karol hr. Stuerghk.  
Sprawy wewnętrzne: Karol br. Heindol-Udyński, dotychczasowy Namiestnik Moraw.

Oświata: dr. Henryk Hussarek, szef sekcji w Ministerstwie oświaty.

Sprawiedliwość: dr. Wiktor Hochenburger.

Skarb: dr. Robert Meyer.  
Handel: szef sekcji dr. Maurycy Rösler.

Roboty publiczne: szef sekcji Ministerstwa kolei żelaznych Ottokar Trnka.

Kolej: Zdenko br. Forster.  
Rolnictwo: dr. Karol Bráf (jeszcze niepewne).

Obrona krajowa: gen. F. Georgi.  
Ministerstwo Galicyi: Wacław Zaleski.

Gdyby — powiadają — prof. Bráf nie zdecydował się na przyjęcie Ministerstwa rolnictwa, to być może, że prowizorycznie kierować niem będzie P. Minister Zaleski.

Wedle *N. Fr. Presse* ogłoszenie składu nowego gabinetu nie nastąpi przed sobotą.

Czytamy we *Fremdenblacie* z d. 2 b. m.: Tworzenie się nowego gabinetu poczyniło dziś znaczne postępy. Nowe Ministerstwo, jak z wszystkich widać, ma mieć charakter definitywnego gabinetu urzędniczego. Hr. Stuerghk poprzestanie na piastowaniu samego tylko Prezydium, bez przydzielenia sobie jakiegokolwiek teki.

Nie jest zamiarem hr. Stuerghka przed utworzeniem ostatecznym nowego gabinetu wdawać się w rokowania ze stronnictwami parlamentarnymi. Rząd jednak wytknie sobie jako pierwsze po ukonstytuowaniu swem zadanie podjęcie kroków, po których spodziewać się można, iż wleją nowe życie w parlament i powiodą ciało ustawodawcze ku pożytecznej, owocnej działalności. Rząd zapeluje do wszystkich stronnictw chętnych do pracy, aby zapewnić sobie załatwienie programu, choćby ze względu na panujące w parlamencie stosunki ujętego w ciasne ramy. Skład nowego gabinetu będzie taki, że nie da żadnej z chętnych do pracy partji powodu do zajęcia z góry negatywnego stanowiska i wstrzymania się od udziału w akcyi parlamentarnej; należy też spodziewać się, że później samo z siebie przyjdzie zbliżenie, które dozwoli kroczyć dalej po drodze regularnej, parlamentarnej pracy.

### Karol hr. Stuerghk.

Hr. Stuerghk, który przyszedł na świat w r. 1859 w Grazu, a w Ministerstwie oświaty rozpoczął swą karierę urzędniczą, wybrany został w r. 1892 przez styryjską wielką własność posłem do parlamentu. Tutaj, podobnie jak i w Sejmie styryjskim, przyłączył się do wiernokonstytucyjnej wielkiej własności. Za rządów ks. Windisch-Graetz, hr. Badeniego i hr. Thuna należał do walczącego obozu niemieckiego, znalazł się w szeregach opozycyi przeciwko słowiańskim paralełkom w Cylei i po dyskusyi w tej sprawie ustąpił z Ministerstwa oświaty z rangą radcy Dworu. Za rządów hr. Thuna pracował gorliwie nad wprowadzeniem jednolitego programu dla wszystkich stronnictw niemieckich.

Hr. Stuerghk należał do przeciwników reformy wyborczej, opartej na powszechnem prawie głosowania.

W r. 1907 powołany do Izby panów, w dwa lata później (w lutym 1910) wszedł

jako Minister oświaty w skład gabinetu bar. Bienenrtha i tekę swą zachował również w gabinetcie bar. Gautscha.

Wiedeń. *N. Fr. Presse* donosi z kół parlamentarnych, że nowy gabinet przed ferjami świętecznymi nie załatwi przedłożenia urzędniczego, nie stworzy jednakże *institim* między przedłożeniem urzędniczym a przedłożeniem podatkowym, jak to uczynił baron Gautsch.

Wiedeń. Jako przypuszczalnych następców Namiestnika Moraw br. Heindola, powołanego na stanowisko ministra spraw wewnętrznych, wymieniają Namiestnika szląskiego Coudenhovego, lub prezydenta Bukowiny Bleylebena. *Narodni Listy* wymieniają także byłego Ministra rolnictwa Widmiana.

Praga. *Ceske Slovo* powiada, że o ile stanowisko opozycyjne Czechów było wobec hr. Gautscha dyktowane względami narodowymi, to wobec hr. Stuerghka Czesi tembardziej do opozycyi zmuszeni będą ze względu na jego przekonania klerykalne i nieprzyjaźń do ogólnego prawa wyborczego.

Praga. *Narodni Listy* donoszą, że dr. Gessman zamierza znów wejść w czynne życie polityczne i objąć kierownictwo stronnictwa chrześcijańsko-społecznego i prowadzenie kampanii wyborczej do wiedeńskiej Rady miejskiej. W takim wypadku dr. Ebenhoch złożyłby mandat poselski.

## Awans listopadowy w c. i k. armii.

(1.) *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii* ogłasza:

Tytuł i charakter generał-zbrojmi-strza otrzymał generał-porucznik Wojciech Benda, komendant twierdzy w Krakowie.

## LISTY Z NAD WILNI.

I.

(O Uniwersytet w Wilnie).

Są miasta stworzone, zda się na to, by być stolicami — jeżeli nie w sensie politycznym, jako siedziba domu panującego, to przynajmniej jako centrum ekonomiczne, kulturalne i administracyjne obszernego kraju. Takim właśnie miastem jest Wilno. Stolicą w sensie ogólnie przyjętym Wilno nigdy właściwie nie było. Jeżeli pominiemy najwcześniejszą epokę tego miasta, jako zupełnie barbarzyńską, boć już Jagiełło przeniósł punkt ciężkości do Krakowa i odtąd, jakkolwiek przysługiwało Wilnu miano drugiej stolicy, jakkolwiek wznosił się tu piękny zamek królewski, przeciw królowi polscy, a wielcy książęta litewscy byli tu tylko gośćmi czasowymi. Czasem wprawdzie gościła tu była dość długotrwała (jak np. w czasie wojny moskiewskiej), mimo to znaczenia politycznego — jak np. Warszawa — nie miało Wilno nigdy. Po rozbiore Polski Wilno straciło nawet nazwę stolicy, upadło do szeregu miast gubernialnych. Najbrutalniejsze przesładowania, których celem i widownią było Wilno nastąpiło w XIX. wieku, nie starły jednak z czoła jego pewnego majestatu, mimo uniżenia pozostało ono stolicą, głową kraju, łączącego w przybliżeniu 12 milionów mieszkańców, którego obszar równa się obszarowi Włoch. Dzisiaj stolica Litwy i Białorusi liczy przeszło dwakroć sto tysięcy mieszkańców, liczba mieszkańców wzrasta stale, z rokiem każdym, a wzrost ten nie jest chwilowy, wywołany sztucznie okolicznościami, jest to wzrost normalny miasta, które nie tylko na przeszłość za sobą, lecz i przed sobą przyszłość. Żadne środki administracyjne nie są w stanie przeszkodzić rozwojowi

miasta, najwyżej mogą chwilowo wstrzymać, gdyż znaczenie swe Wilno zawdzięcza przede wszystkim swej centralnej pozycyi geograficznej. Posiadając świetną komunikacyę z wielkimi miastami, Wilno jednak zbyt jest odległe od nich, aby się miało bać ich konkurencyi. I tak dzielą nas od Warszawy w przybliżeniu 400 kilometrów, tyle samo prawie mamy do Libawy i Rygi, przestrzeń do Petersburga wynosi prawie 700 kilometrów, tyle samo mniej więcej do Kijowa. Wobec tego Wilno w promieniu 200-300 kilometrów jest faktycznie jedynym większym miastem, gdzie się spotykają wszystkie interesy całego kraju, jest ono centrum handlowym, przemysłowym i przede wszystkim może towarzyskim.

Niema, zda się, miasta, które żyłoby w tak ścisłej wzajemnej zależności ze wsią, jak właśnie Wilno i... może jeszcze Kijów w czasie t. zw. „kontraktów“. Wystarcza przez czas niejaki regularnie przeglądać spisy hotelowe, a poznamy niebawem całą szlachtę litewską. Każdy bowiem obywatel tego kraju uważa niejako za obowiązek i konieczność co najmniej kilka razy do roku odwiedzić Wilno, złożyć ułkon Przenajświętszej Pannie Ostrobramskiej, załatwić interes w banku, kilka sprawunków na mieście, spotkać się ze znajomymi, być na posiedzeniu Kółka rolniczego, a wieczorem w teatrze. Wielką rolę gra tu także pewien patryotyzm lokalny Litwinów\*), którzy czując święcie dawne więzy i łączność z dawną Rzeczpospolitą, nie mogą się wyzbyć swego separatyzmu, a na „koronarzy“ zwykli patrzeć z pewnym lekceważeniem.

Mówiąc o Wilnie, jako o centrum politycznym, handlowym i społeczno-towarzyskim,

\*) Używam nazwy „Litwin“ w dawnym, dobrem znaczeniu jako mieszkańca i obywatela Litwy. Dziś pod tą nazwą przeważnie rozumieją pewne indywidua, o nazwisku zwykle polskim, udające, że nie rozumieją mowy polskiej, mówiące po litewsku źle, za to wyborne po rosyjsku. Twierdzą oni, że wszystko zło spa- dło na Litwę od Polski, a jedyne zbawienie

z umysłu przemilczeliśmy o kolosalnem znaczeniu jego kulturalnem. Jak już wyżej wspomnieliśmy, pod względem politycznym ustępowało ono zawsze Warszawie i straciło wszelkie znaczenie po rozbiore Polski. Obecnie, po zniesieniu generał-gubernatorstwa nawet administracyjnie zostało zrównane z innymi guberniami, jak n. p. grodzieńską, witebską i t. p. Pod względem handlowym Wilno było zawsze bardzo ważnym punktem, lecz nie o tyle, by mogło konkurować z miastami portowymi jak Królewiec, Libawa, Ryga. Natomiast europejskie znaczenie posiadało Wilno jako centrum kulturalne. Najcięższy cios, jaki Rossya zadała nietylko polskości, ale przede wszystkim kulturze zachodniej, było to zniesienie Uniwersytetu wileńskiego.

Wspaniałe niegdyś ognisko wiedzy zostało brutalnie zasypane, pozostała wielka, paląca a dotąd niezaspokojona potrzeba miejscowej uczelni, pozostało też nieco iskier z dawnego ogniska, zatajonych pod warstwą popiołów, została świetna tradycya. Przy sprzyjających warunkach i wobec wielkiego zapotrzebowania, z tych iskier łatwo nowy płomień rozdmuchać, a na tradycyi, jak na fundamencie z granitu, dźwignąć nową świątynią wiedzy. Nie brak tu sił i zapału, czy jednak dane nam będzie doczekać urzeczywistnienia najgorętszych naszych pragnień?

Dziś, gdy kwestya Uniwersytetu w Wilnie najniepodszywaniej znowu wypłynęła na porządek dzienny, nie od rzeczy będzie oświetlić bliżej a bezstronnie całą tę tak ważną dla nas sprawę. Zanim jednak dotkniemy spraw obecnych, krótki rzut oka na przeszłość Uniwersytetu.

w Rossyi. Z ludem litewskim mają mniej więcej tyle wspólnego, co wilk z baranem. Co się tyczy Litwinów etnograficznych, ludu litewskiego, zamieszkuje on mniej więcej ósmą część całego obszaru Litwy historycznej. Liczba ich nie przekracza 2 milionów, gdy ludności na Litwie mamy 12 milionów.

Wszelchnia Wileńska była — po krakowskiej — drugą w Polsce. Powstała ona w r. 1579 jako Akademia Jezuitcka. Stan oświaty na Litwie przed przyjściem tu Jezuitów był opłakany. Szkół wyższych nie było wcale, młodzież uczyła się przeważnie u domowych „bakałarzy“, bogatsi wyjeżdżali do zagranicznych Uniwersytetów, były to jednak wyjątki rzadkie. Na początku XVI. wieku było na Litwie zaledwie kilka szkółek parafialnych z programem nauk całkiem elementarnych. Założyli też kilka szkółek kalwini i dyssydenci, te jednak służyły raczej propagandzie religijnej, nauki klasyczne były tam wykluczone całkiem.

Jezuici, przybywszy na Litwę właściwie w celu zwalczania reformacyi, która tu głęboko zapuściła korzenie nie tylko między panami, ale także wśród ludu, rozumieli, że tylko środkami kulturalnymi wypada im dążyć do celu. To też pierwszą ich czynnością było (1570 r.) założenie pierwszego na Litwie gimnazjum klasycznego z językami łacińskim i greckim. Mimo intryg dyssydentów napłyły młodzieży do szkoły jezuitckiej był tak znaczny, że wkrótce tam miejsca zabrakło. Dodać wypada, że Jezuici dawali naukę darmo. Zachęceni takim powodzeniem, poczęli energicznie czynić zabiegi w celu utworzenia szkoły wyższej. Przyjaźnie dla Jezuitów oraz dla ich dzieła oświatowego usposobiony król Stefan podpisał we Lwowie 1578 r. przywilej, na mocy którego udziela kolegium wileńskiemu takich prerogatyw uniwersyteckich, jak wolność nadawania stopni uczonych w filozofii, teologii i sztukach wyzwolonych. Podobnie jak w Akademii krakowskiej, wszelkie dobra kolegium uwolnione zostały od ciężarów publicznych, studenci wyjęci z pod jurysdykcyi świeckiej, zależni tylko od rektora. W roku następnym nadeszła bulla papieska i Akademia została otwarta.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Korab.



**General-porucznikiem** zamianowany generał-major Emil List, przydzielony do komendy XI korpusu.

**General-majorami** zamianowani pułkownicy: Jan Diviš, nadkompletowy w 88 p. p., komendant 21 brygady piechoty; Emil Lischka, nadkompletowy w 36 p. p. obr. kraj., komendant 26 brygady piechoty; Ferdynand Haas, nadkompletowy w 14 p. drag., komendant 15 brygady kawalerii; Edmund Zarembo, nadkompletowy w 4 p. uł., komendant 3 brygady górskiej; Erwin Mattanovich, nadkompletowy w 93 p. p., komendant 3 brygady górskiej; Rajmund Baezyński, nadkompletowy w 90 p. p., komendant 24 brygady piechoty; Rudolf Dieterich, nadkompletowy w 19 p. dział polnych, komendant 11 brygady artylerii; Ernest Horsetzky, nadkompletowy w korpusie sztabu generalnego, komendant 59 brygady piechoty i Ryszard Kutsehera, nadkompletowy w korpusie sztabu generalnego, komendant 10 brygady piechoty.

**Pułkownikami** zamianowani podpułkownicy: w sztabie generalnym: Karol Haas, przydzielony do służby w 93 p. p. przy równoczesnym zamianowaniu go komendantem tego pułku; Franciszek Riml, szef sztabu generalnego XI. korpusu; Ryszard Gruber, pełniący służbę w 15 p. p., przy równoczesnym przydzieleniu go do Ministerstwa wojny i Rudolf Rudel, przydzielony do służby w 15 p. p., przy równoczesnym zamianowaniu go komendantem tego pułku; w pułkach piechoty, batalionach strzelców i pionierów: Gustaw Ristow z 24 p. p. w 80 p. p., Franciszek Engel z 3 p. bośn. herceg. w 57 p. p., Wojciech Kaltenborn z 1 p. p. przy równoczesnym zamianowaniu go komendantem tego pułku, Józef Wita 24 p. p.; w pułkach kawalerii: Seweryn Ziętkiewicz, komendant 4 p. uł. i Jan Kopeček z 3 p. drag. w 9 p. drag.; w pułkach artylerii: Alozy Sentner 33 p. dział polnych, Ferdynand br. Wiedersperger, nadkompletowy w 1 p. haubic polnych, komendant 4 p. artylerii górskiej.

**Podpułkownikami** zamianowani majorowie: w korpusie sztabu generalnego: Edward br. Albori, szef sztabu generalnego 5 dywizji piechoty; w sztabie artylerii: Eugeniusz Grandowski z komendy X. korpusu; w sztabie inżynierii: Jan Schwalb z dyrekcji inżynierii w Przemyślu; w pułkach piechoty, batalionach strzelców i pionierów: Józef Neumann 90 pp., Henryk Hopsodarz 9 pp., Wiktor Strach 10 pp., Karol Müller 24 pp., Franciszek Benedik 40 pp., Franciszek Urbański 40 pp., Adolf Uxa 30 pp., Fryderyk Kukačka z 80 pp. w 36 pp., Marcełi Gosławski 56 pp., Wiktor Kandler 13 pp., Egidiusz Adamovič 15 pp., Wilhelm

Dominić 20 pp.; w pułkach kawalerii: Paweł bar. Cornaro 8 p. drag., Ludwig Redlich 3 p. drag., Włodzimierz Rollé 2 p. uł., Stanisław Krousky 12 p. drag., Artur Wraubek 6 p. uł., Paweł Regner 8 pułk uł.; w pułkach artylerii polnej: Ottokar Swoboda 3 p. dział polnych, Ottokar Kubesch 28 p. dział polnych, Rudolf Sekulić 11 p. haubic polnych, Julian Senkowski 32 pułku dział polnych, Paweł Cyrus Sobolewski, komendant 1 dywizji artylerii konnej, Franciszek Ellenberger, nadkompletowy w 33 p. dział polnych, komendant 44 dywizji haubic polnych obr. kraj., Jan Romer 11 p. haubic polnych; w pułkach artylerii fortecznej: Józef Zellich z 2 p. przy równoczesnym zamianowaniu go komendantem 3 bat. art. fort., Adolf Günther z 3 p. w 2 bat. art. fort.; w etacie oficerów dla służby lokalnej: Gustaw Schubert, komendant placu w Jarosławiu.

(C. d. n.)

## Wojna włosko-turecka.

Nie poprawiło się położenie Włochów w Trypolisie. Tureckie doniesienia o sukcesach wojsk padyszacha brzmią tak przesadnie, że niepodobna im dać wiary. Gdyby zresztą polegały na prawdzie, Porta nie omisszałaby pospieszyć z ich urzędowym stwierdzeniem. Z drugiej wszakże strony Włosi w skromności swojej idą nazbyt daleko poza granice strat istotnych, albo też pokrywają je dyskretnie milczeniem z powodu rzekomego braku wiadomości autentycznych. Tej taktyce zarówno jednej, jak drugiej strony dziwić się trudno, ogólnego zresztą obrazu położenia zakryć ona nie zdoła.

Odrzucić należy na razie wszystko, co pisma tureckie głoszą o wejściu Turków do Trypolisu i zajęciu miasta napowrót, rzekomo w d. 29 b. m. Mahmud Szeftket, który *urbi et orbi* wieść tę podał z sentymentalną przyprawą „najpiękniejszego dnia w życiu“, w uniesieniu radosnym pomienił widocznie swoje i narodu *pia desideria* z rzeczywistością. Tak samo jednak nie wprowadzi nikogo w błąd olimpijski spokój, z jakim rząd włoski stwierdza, że wszystkie dotychczasowe walki w Trypolisie skończyły się zwycięstwem Włochów. Bywają różne zwycięstwa, a do rzadkości nie należą zwycięstwa pirrussowe i takich właśnie najwięcej odnieśli dotąd Włosi nad wodami Syrty afrykańskiej. Ostatecznym bowiem wynikiem tryumfów włoskich jest zatknięcie napowrót sztandaru otomańskiego na trzech fortach Trypolisu i utrata pozycji pod Bumelian, niezmiernie

ważnej, bo mieszczącej w sobie źródła, z których Trypolis zaopatruje się w wodę. Nawet profan rozumie, że wydanie z rąk takiego punktu, naraża na szwank całą sytuację.

Włosi dzierżą nadal stanowisko swe w stolicy, ale wśród jakże przykrych stosunków. Zdziesiątkowane potyczkami ich zastępy mają samych przeciwko sobie wrogów: brak wody, szerząca się groźna cholera i nienawiść ludności miejscowej, która, gdyby mogła, utopiłaby intruzów w łyżce wody i która przy każdej sposobności stara się przyprowadzić ich o szkody.

Dokoła zaś miasta gromadzą się pod sztandarem proroka nieliczne co prawda, lecz oswojone z przyrodą afrykańską, wojska tureckie i ogromne, coraz liczniejsze gromady Arabów, źle może uzbrojonych, ale w boju tak zaciętych, jak to tylko orientali jeszcze być umieją. I coraz bardziej ścieśnia się ten pierścień dokoła Trypolisu, coraz bliżej ku miastu ściągają się forpoczty włoskie razem z linią obronną. Linię tę bardzo nierozwaznie zatoczono zbyt rozlegle w przesadnym mniemaniu o powadze włoskiego oręża sądząc, że Turcy nie odważą się jej naruszyć. Tymczasem jednak nieprzyjaciel kłam zadał przewidywaniom, powyrąbował w kordonie włoskim luki i niemi wpadłszy, tu i ówdzie w dwa ognie wziął Włochów.

Wogóle cała dotychczasowa akcja włoska pod Trypolisem świadczy, że cały włoski plan kampanii polegał na — braku planu, bo miał za jedyną podstawę urojony niaby pewnik, iż Turcy nie potrafią stawić oporu, że będzie to tylko niby-wojna, właściwie zaś zajęcie kraju przez sam tylko przemarsz siły zbrojnej. Widocznie sztab generalny włoski nie zbyt biegły jest w historii, znalazłby tam bowiem niejedną przykłąd fatalnych następstw, do jakich prowadzi lekceważenie choćby najsłabszego przeciwnika. Teraz to mści się i będzie musiało być naprawione kosztem ciężkich ofiar, bez których byłoby się może obeszło, gdyby wzięto wszystkie możliwości w rachubę.

### Pod Trypolisem i w Trypolisie.

Ciężki był znowu dla Włochów dzień 1 b. m. *Ag. Stefaniego* podaje następujące o jego przebiegu wiadomości: O godz. 5 rano artyleria nieprzyjacielska rozpoczęła ostrzeżliwie pozyce Włochów Sidi-Massri, jednakże bez rezultatu. Miedzy godz. 8 a 8:30 rano ogień ustał.

O godzinie 5 po południu nieprzyjaciel rozpoczął na nowo strzelać, cofnął się jednakowoż. Okręt wojenny „Carlo Alberto“ rozpoznawszy pozycję artylerii nieprzyjacielskiej, bombardowaniem zmusił ją do milczenia. Turcy strzelali przeważnie granatami, które jednakże nie eksplodowały. Według zape-

wnień z dobrego źródła, Arabom brak żywności i amunicji. Straż ujęła w Trypolisie pewnego krajowca, który miał głosić wojnę świętą.

*Ag. Stefaniego* ogłasza równocześnie następujący komunikat: Niektóre dzienniki przynoszą wiadomość o walkach w Trypolisie w dniach 30 i 31 z. m., o których rzekomo rząd włoski prasie nie dał wiadomości. Twierdzenia te pozbawione są wszelkiej podstawy. Oprócz tych wiadomości, które dotąd opublikowała *Agencja* oficjalnie, komendant główny w Trypolisie nie nadesłał żadnego nowego sprawozdania z walk lub potyczek.

Naturalnie zgoła odmienny ton panuje w doniesieniach ze źródeł tureckich.

Cała okolica Trypolisu, głoszą w Konstantynopolu, zajęta jest przez Turków. Włosi są ze wszech stron osaczeni. Depesza do sztabu generalnego stwierdza rzekomo z Trypolisu, że wszystkie forty w liczbie 6 są już w rękę Turków, a na ulicach Trypolisu toczą się walki.

Dalej donoszą, że poważne niebezpieczeństwo dla Włoch tworzy szerząca się cholera.

Tureckie ministerstwo wojny jednak o negdaj i wczoraj nie otrzymało żadnej depeszy z Trypolisu. Ministerstwo potwierdza tylko wiadomość, że wszystkie warowne pozycje włoskie po za obrębem Trypolisu zostały zajęte.

### Zagadkowa wiadomość.

Do *Biura Reutersa* nadeszła z Malty wiadomość, że wszystkie włoskie okręty wojenne opuściły Trypolis i, jak sądzą, udały się na wody tureckie.

### Z senatu tureckiego.

Z Konstantynopola donoszą: Senat rozpoczął wczoraj dyskusję adresową. Wyrażano się w niej nagannie o dotychczasowej polityce gabinetu. Również mowcy piętnowali postępek Włoch jako taki, który nie ma sobie równego w historii. Tylko gabinet odważny i mający za sobą poparcie i zaufanie ludności — wywodzono — będzie w stanie podołać trudnościom. Moralne i materyalne powody dzisiejszego nieszczęścia są znane i jeśli dziś nie wyciągnie się zeń nauki, a administracja nie będzie odpowiadała konstytucji, zachodzi obawa, że w przyszłości może wydarzyć się coś podobnego. Turcy chcąc uniknąć nieprzewidywanych ataków muszą prowadzić poważną i logiczną politykę zagraniczną, która zawsze na wszystko byłaby przygotowana. Ponieważ polityka wewnętrzna ma wpływ na politykę zagraniczną, konieczne jest załagodzenie waśni wśród ludności i

112)

## SYRENA.

(Pierre Dax. *L'orpheline d'Auteuil*.)

Część druga.

XVII.

Powiernik.

(Ciąg dalszy).

Ta miłosierna dama nie byłaby więc żdziwiona prawdą, ukrywaną przez lat dwadzieścia. Dostęp do niej był łatwy. Troskliwie jej o Pauletkę ujęła go i rozrzewniała. Przytem wypadek może sprawić, że pani d'Antignac będzie pierwszą powiadomiona o nieszczęściu Pauletki. Czyż nie mogło się zdarzyć, że dowie się jedna z pierwszych o nagłej śmierci Marmagna, tak samo, jak się dowiedziała o nocnym napadzie?

Marmagne był zdecydowany. Zwierzy się hrabinie. Lecz gdy nadszedł dzień, w którym postanowił udać się do pałacu, był agent znowu się zawałał. Wolał wybrać sobie mężczyznę. Będzie lepiej zrozumiany. Kobieta, choćby nią była hrabina, nie potrafi utrzymać takiej tajemnicy. Odbierze mu Pauletkę, wyszukując jej matkę.

Mało brakowało, żeby Marmagne, ulegając wahanii, zachował dla siebie tajemnicę. Jednakże, pod wpływem nieznannej potęgi, która powoduje nami wbrew woli, przypomniły mu się słowa, które usłyszał dnia pewnego od Doriena: „Jeżeliby ci się kiedy zdarzyło mieć ciężar na sercu, powierz go księdzu Turbigo“.

Zdenerwowany upartą myślą, Marmagne przechadzał się po małej salce jadalnej i jak gdyby Dorien mógł go słyszeć, mruknął: „Ciężar? cheesz powiedzieć kamień, stary mój Dorienie, kamień na sercu, obręcz naokoło skroni!“

Zatrzymał się i zapatrzony w jeden punkt szepnął:

„Czyby to było możliwe, żeby wyznaczyć tak mi ulżyło, iżby spadł ze mnie ten ciężar, co mnie przygniata“.

Marmagne spojrzął na siebie w lusterku wiszącym na oknie. Właśnie ogolił się dziś rano. Znalazł, że przyzwyczajenie wygląda. Wyszedł z domu. Ponieważ się zdecydował na ten krok, lepiej było skończyć raz te walki, które go wyczerpywały. Pauletką w końcu mogłaby się czegoś domyślać.

Będąc na ulicy, zatrzymał się. Miał iść do księdza Turbigo, a nie wiedział, gdzie on mieszka!

Dorien udzielił mu adresu.

„Byłem go tylko zastał! — szeptał były agent idąc. Nie cofam się przed spełnieniem uczciwego czynu, ale nie życzę sobie tego odchorować. Wszystkie te kłopoty w głowie mi się odbijają“.

Ksiądz Turbigo mieszkał na czwartym piętrze przy ulicy Davignan. Żył tam ze swoją matką i starą kobietą z Wandei, którą jeden z kolegów przysłał mu jako służącą temu lat piętnaście.

W chwili, gdy Marmagne zadzwonił, służąca wyszła na targ. Na szczęście dla całej przyszłości Pauletki sam ksiądz Turbigo przyszedł mu otworzyć.

Ksiądz zajmował dawniej przy kościele Saint-Pierre, a obecnie przy bazylice Sacré-Coeur miejsce duchownego „nadliczbowego“, to znaczy, — ponieważ zdrowie nie pozwalało mu być w czynnej służbie — spełniał tylko kilkogodzinne obowiązki w kościele, nie wymagające postów, których nie zniosłoby jego nadwężone zdrowie.

Ksiądz Turbigo był bardzo skromny. Życie jego było bardzo proste i rozdawał prawie wszystko, co mu dawano. Bardzo prawdopodobnie, gdyby ksiądz Turbigo mieszkał na prowincyi, zamiast w Paryżu, samby kopał i uprawiał swój ogród, aby mieć przyjemność rozdawać każdemu jarzyny. Prawdopodobnie miałby krowę, tylko na to, aby udzielać mleka rachitycznym dzieciom. Lecz ksiądz Turbigo mieszkał na Montmarcie i niepodobna mu było posiadać króliki, krowy i jarzyny, lecz celem jego było zawsze to samo: poświęcać się dla drugich.

Umeblowanie księdza składało się tylko z najniezbędniejszych przedmiotów. Jeżeli posiadał w szafie całkowitą sutanę, to tylko

dla tego, że matka jego, kobieta bardzo przewidująca, wytłumaczyła mu konieczność u bierania się stosownie, ponieważ musiał bywać u ludzi zamożnych, których prosił o wsparcie dla swoich nędzarzy.

Marmagne miał przedpokój, gdzie wisiał płaszcz i kapelusz księdza. Wszedł do pokoju, który służył księdzu jednocześnie za salon i gabinet do pracy. Na środku stał stół staroświecki w około ściany zaś krzesła, pokryte pokrowcami z szarego płótna w czerwone pasy. Na kominku wspaniały bronz, przedstawiający św. Wincentego i Paulo, który pociesza więźnia. Bronz, który zwracał na siebie uwagę, jako arcydzieło znanego mistrza, musiał być ofiarowany księdzu, gdyż sam nigdyby się nie zdobył na podobne kupno.

Na biurku stał otwarty kałamarz, pakiet listów leżał pod przyciskiem, a biret księdza obok tego. Na ścianie, nad biurkiem, Chrystus z kości słoniowej na podkładzie czerwonego aksamitu.

— Jeżeli się nie mylę, mam przyjemność widzieć przyjaciela mego zacnego Doriena, pana Marmagne?

— To zadziwiająco! Ksiądz proboszcz przypomina sobie moje nazwisko?

— Naturalnie, mój przyjacielu, dla czegożbym miał zapomnieć? Proszę usiąść. Czy dawno widziałeś pan Doriena?

— Dziś rano. Potrzebowałem zasięgnąć od niego pewnej wiadomości i to spowodowało moją wizytę. Lepiej mu jest. Mam nadzieję, że się wygrzebie.

— Ja także. Strasznie był zmasakrowany, biedaczysko.

Siedzieli jeden naprzeciw drugiego. Marmagne trzymał swój kapelusz w rękach, a ksiądz, ze zwyczajem, złożył swoje ręce jakby do modlitwy.

Spojrzenia obu mężczyzn, którzy się wzajemnie badali, spotkały się. Ksiądz zrozumiał, że gość przychodził, aby mu się z czemś zwierzyć. W oczach Marmagna była obawa, a także wahanie.

Wtedy, ruchem powolnym, aby ośmieszyć byłego agenta, ksiądz wstał, posunął kolanem swój fotel, który się potoczył po dywanie, a potem usiadł w ten sposób, żeby nie był naprzeciw Marmagne.

— Pan daruje, nieprawdaż — wyjaśnił

z rozrzucającą delikatnością — mój wzrok jest nieco osłabiony. Nie znoszę nadto wielkiego światła.

— Ksiądz proboszcz pracuje zapewne nocami.

— Zdarza mi się to czasem, mój przyjacielu. Czas szybko uchodzi i nigdy nie można wszystkiemu podołać.

Widziane z profilu, jak w konfesyjonałach, rysy księdza Turbigo, szerokie czoło jak z kości słoniowej, głębokie oczy otoczone ciemniejszą obwódką, nasuwały myśl o apostołach rzeźbionych na portalach katedry.

— Mój przyjacielu — wyrzekł, chcąc rozproszyć widoczne zakłopotanie Marmagna — jakiemu szczęśliwemu przypadkowi zawdzięczam pierwszą wizytę?

— Zdaje mi się, że ksiądz proboszcz lubi dążyć prosto do zamierzonego celu i to mi się podoba — odrzekł były agent, którego usta lekko drżały.

— Przebac mi, mój przyjacielu. Paryż tego wymaga. Czas jest drogi, jak to mówię przed chwilą. Czy jest w mojej możliwości wyrządzić panu jaką usługę?

— W samej rzeczy, wielką przysługę.

— Przyjemność mi pan robi. Proszę mi wytłumaczyć, czego pan sobie życzy odemnie. Z całą gotowością będę się starał uczynić, co mogę.

— Księżę proboszczu, uprzedzam najprzód, że nie trzeba mnie uważać za kanalię, skoro księdzu powiem, co mnie tutaj sprowadza. Zdarza się w życiu, że mimowoli człowiek bywa zmuszony do czynów, których nawet się nie przewidziało.

Na obliczu księdza rozlał się wyraz dobroci, który nadał słowom ojcowską słodycz.

— Niech mnie Pan Bóg broni, abym miał pana sądzić. Agent bezpieczeństwa jest zawsze uczciwym obywatelem. Skoro człowiek ma pierś ozdobioną medalami, które widziałem u pana, co by nie spełnił w chwili słabości lub zapomnienia, nie będę go nigdy uważał za nieuczciwego. Każde stworzenie ma w sobie grunt dobry. Ta dobroć odkupuje błędy, które nasza nędzna natura popełniać nam każe.

(Ciąg dalszy nastąpi).



wydanie zarządzeń celem zapobieżenia wypadkom nad granicą.

Frankfurt. *Frankf. Ztg.* donosi, że Włochy dla wzmocnienia swej floty uciekają się już do floty rezerwowej.

Londyn. Pisma angielskie donoszą, że Włosi w Trypolitanii zamierzają wydalić wszystkich obecnie tam znajdujących się dziennikarzy, ponieważ rzekomo wśród dziennikarzy znajdują się szpiegi, którzy informują Turków o ruchach armii włoskiej.

Turyń. W teatrze kinematograficznym podczas przedstawienia scen z placu boju przyszło do demonstracji ze strony obecnych robotników przeciwko wojnie.

Londyn. Ludność egipska popadła pod wpływem wiadomości o zwycięstwach Turków w gorączkowe rozdrażnienie. Przyszło do wielkich wykrezeń przeciwko Europejczykom. Od dwu dni przeciągają ulicami setki demonstrantów, którzy demolują sklepy Europejczyków i grożą właścicielom śmiercią. Także w Kairze panuje nastroj wrogi Europejczykom.

Konstantynopol. Z powodu uchwały tajnego posiedzenia kreteńskiej Izby, Porta poczyniła kroki u mocarstw opiekuńczych. Na postawione w Atenach żądanie wyjaśnienia, rząd grecki dał Porcie formalne zapewnienie, że deputowani kreteńscy nie będą dopuszczeni do Izby greckiej.

## Powstanie w Chinach.

Wedle najnowszych doniesień z Junanfu, Anking, oraz szeregu mniejszych miast w prowincjach Yinan, Anhui i Fokien przeszły na stronę powstańców. W Szansi rozłożyły się obozem obie strony naprzeciw siebie, zdaje się jednak, że nie myślą z sobą walczyć.

Ks. Czing oświadczył gotowość wręczenia tronu i memoriału z prośbą, by wszystkie sprzeciwiające się konstytucji ustawy zostały natychmiast zniesione i by zarządzone wybory do parlamentu.

Na wczorajszym tajnym posiedzeniu Zgromadzenia narodowego w Pekinie, na którym, jak słycać, obradowano nad żądaniami postawionymi przez wojska w Lanhan, brali udział wszyscy ministrowie. Zgromadzenie, jak słycać, zgodziło się na wszystkie żądania z wyjątkiem żądania, by zwołanie parlamentu, zaprowadzenie rządu konstytucyjnego, oraz załatwienie wszystkich ważniejszych spraw podlegało aprobach wojska. Gabinet ma równocześnie rozpocząć rokowania w Lanhan, a Juanszikai otrzymał rozkaz natychmiastowego powrotu do Pekinu. Równocześnie Zgromadzenie narodowe odniosło się z telegraficzną prośbą do przywódcy powstańców, by na razie wstrzymał kroki nieprzyjacielskie. Zgromadzenie będzie wśród tego starać się o zażegnanie różnic między walczącymi stronami.

Berlin. Komendant niemieckiego okrętu „Jagner“ w Kantonie donosi, że straż, która wysiadła na ląd dla ochrony konsulatów, powróciła na pokład.

## KRONIKA.

Lwów, 3 listopada.

### Kalendarz.

Sobota (4 listopada): Karola Bor. — Mściwoja. — Awerkyja. Wschód słońca o godzinie 6:20 rano, zachód słońca o godzinie 3:58 po południu.

— **Ku czci Piotra Skargi.** Na zaproszenie JE. ks. Arcybiskupa dr. Bilczewskiego utworzył się już ścisły komitet obchodu rocznicy Piotra Skargi. Komitet ten, oprócz dostojnego inicjatora, składają: Stanisław Henryk hr. Badiński, ks. biskup Władysław Bandurski, Władysław Belza, Tadeusz Czapski, Aleksander Czołowski, Ignacy Dembowski, Tadeusz Fiedler, Ludwik Finkel, Bronisław Gubrynowicz, Wiktor Hahu, Józef Kallenbach, Adam Konopka, Adam Krechowicki, Szczepan Mikołajski, Józef Neumann, Leon hr. Piniński, Janusz Przygodzki, Edmund Riedl, Jan Rozwadowski, Tadeusz Sinko, ks. Stanisław Sopuch, ks. Szczepan Szydelski, ks. Arcybiskup Józef Teodorowicz, Konstancy Wojciechowski, oraz od młodzieży akademickiej Władysław Geppert i Maryan Ruszkowski.

Wstępne posiedzenie komitetu ścisłego, który rozważył poczynione na plenum wnioski, i wypracuje program uroczystości, odbędzie się w przyszłym tygodniu.

— **Z c. k. kolei państwowych.** Józef Winnicki, adiunkt w Chryplinie, zamianowany naczelnikiem stacji tamże a Franciszek Rysz, asystent w Rzeszowie, naczelnikiem stacji w

Krynicy. Przeniesieni: Henryk Kibitz, asystent maszynowy w Stanisławowie, do Kołomyi; Jan Kwaciszewski, aspirant, z Bukaczowca do Chryplina; Leon Laufer, aspirant, z Kopyczynie do Stanisławowa; Edmund Smolka, aspirant, z Boryniec do Sichowa; Alfred Wajda, aspirant, z Sichowa do Bukaczowca; Włodzimierz Boński, asystent, z Nowego Sącza do Krakowa; Wolontaryusze: Rudolf Meixner w Mszanie dolnej, Rudolf Spejdel i Feliks Zbożak w Podgórzu-Bonarcie, Piotr Maksymowicz w kierownictwie warsztatów w Nowym Sączu i Samuel Offenberger, zamianowani aspirantami; dr. Józef Chojnacki, przyjęty jako korekcyjista w Krakowie a Eugeniusz Chybiński, jako wolontaryusz dla stacji kolej. w Swoszowicach.

— **I. Polska drużyna strzelecka.** W dniu 26 października b. r., powstało we Lwowie nowe Towarzystwo „I. Polska drużyna strzelecka“. — Jest to jedna z drużyn Towarzystwa „Polskie drużyny strzeleckie“. — Celem Towarzystwa w myśl ust. 4 statutu jest „wychowanie fizyczno-wojskowe, pielęgnowanie wszelkich ćwiczeń sportowych i gimnastycznych i wyrabianie zapomocą nich wśród członków drużyny ducha rycerskiej dzielności, karności i życzności“. — Na Walnem Zgromadzeniu dnia 26 października 1911, wybrano wydział w następującym składzie: inż. Stanisław Rudziński, Stefan Komornicki, Bolesław Biskupski, Kazimierz Kreiter, Leon Kazubski. — Adres drużyny: Lwów, ulica Lenartowicza 1. 21.

— **W Kole literacko-artystycznym** (pasaż Mikolascha) odbędzie się jutro, w sobotę, pełna niespodzianka wieczornica artystyczna wyłącznie dla członków Koła, bez współudziału pań. Wkładka 3 kor.

W przyszłą środę, 8 b. m., mówić będzie w Kole na temat wrażeń z podróży po Japonii prof. dr. Dunikowski. Początek o godzinie 8 wieczorem; dla członków Koła wstęp wolny.

— **Wieczorek Złocieniowy (z tańcami)** urządzi stow. „Gwiazda“ w sobotę, 4 b. m., w wielkiej sali przy ul. Franciszkańskiej 1. 7. Orkiestra wojskowa. Początek o godz. 9 wieczorem. Toalety wieczorkowa. Wstęp za zaproszeniami, które wydaje kancelarya stowarzyszenia.

— **»Sokół-Macierz«** urządzi w niedzielę, dnia 5 b. m., w własnej sali ul. Zimorowicza 8, „wesoły wieczór“ ze współudziałem p. Jana Kollina, najlepszego polskiego amatora prestidigitatora, p. T. Piątka, znanego monologisty i amatorów kółka dramatycznego. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **»Teatr Nowy«** rozpoczyna w niedzielę, 5 b. m., o godz. 8 wieczorem, w sali „Pałacu sportowego“ swoją działalność inauguracyjnym przedstawieniem, na które złoży się: „Proleg“, napisany przez p. S. W., który wypowie p. Jerzy Rygiel, koncertywo produkcyjne „Chórni akademickiego“ i znakomita komedia w 3 aktach Al. hr. Fredry p. t. „Gwałtu co się dzieje!“

Wcześniej rozsprzedaży biletów teatralnych podjęła się firma p. M. Jakubowskiego (ul. Akademicka, Hotel Georgea).

— **Enrico Colonna**, tenor opery „Carle Felice“ w Genui, wystąpi w najbliższą niedzielę z koncertem w Kole literacko-artystycznym (pasaż Mikolascha). Lwów będzie miał sposobność posłyszć młodego artystę o niesłychanie pięknym głosie, którego dotychczasowe występy w operach w Augsburgu, w Neapolu, a obecnie w Genui wykazały doskonałego śpiewaka-aktora, co jednomyślnie przyznaje mu prasa tamtejsza. Po koncercie we Lwowie, koncertuje jeszcze p. Colonna w Krakowie, Warszawie i Petersburgu, zjadł powraca na grudzień do Genui.

Wstęp na koncert niedzielny dla członków Koła literacko-artystycznego 2 kor., dla gości 4 kor.

— **Konkurs.** Celem nadania dwóch stypendyów w kwocie 360 koron rocznie z fundacji im. Karola Beliny Brzozowskiego rozpisano c. k. Namiestnictwo konkurs z terminem do wnoszenia podań do 15 grudnia b. r. Stypendyum to przeznaczone jest dla najuboższych uczniów Szkoły politechnicznej we Lwowie, pochodzenia i nazwiska polskiego, odznaczających się w naukach i obyczajach. Prawo nadania tego stypendyum przysługuje Radzie szkolnej krajowej, a gdyby władza ta z tego prawa do dni 30 od wręczenia jej podań o stypendy użytku nie zrobiła, przechodzi to prawo na c. k. Namiestnictwo. Podania zaopatrzone w metrykę urodzenia, świadectwo szkolne i świadectwo ubóstwa wnosić należy za pośrednictwem Rektoratu Szkoły politechnicznej we Lwowie w terminie konkursowym do c. k. Namiestnictwa, które przesyła je Radzie szkolnej krajowej.

— **Wiec ogólny-medyczny** odbędzie się w sobotę, dnia 4 b. m., o godzinie 7 wieczorem w sali Anatomii opisowej prof. Kadęgo. Porządek dzienny: sprawa potrzeb wydziału lekarskiego, sprawa dopuszczenia kobiet obcopoddanych na wydział lekarski w charakterze słuchaczek zwyczajnych, wnioski i interpelacje.

— **Ku czci Tadeusza Kościuszki** urządzi uroczysty wieczór „Sokół II.“ w niedzielę, 5 b. m. W programie koncert, deklamacje, ćwiczenia gimnastyczne dzieci i człon-

ków, zakończy obraz sceniczny „Wóz Drzymały“.

— **Circolo Italiano.** Z początkiem listopada rozpoczyna się w Klubie włoskim kurs języka włoskiego dla początkujących. Zgłoszenia przyjmuje się co piątku, czwartku i soboty od 6—7 wieczorem w lokalu Klubu przy ul. Sobieskiego 1. 4.

— **Z Izby sądowej.** Rozprawa karna przeciw akademikom Aleksandrowi Grünerowi i Julianowi Kaufmannowi zakończyła się wczoraj po południu przed trybunałem orzekającym sądu kraj. karnego w Krakowie. Trybunał uznał Grünera winnym występku z § 283 u. k., spełnionego tem, że nie usłuchał wezwania komisarza policji dr. Tomasika do rozejścia się i nie zrobił przejścia dla profesorów Uniwersytetu, idących na wykłady. Skazano go na areszt 5 dniowy, zamieniony na grzywnę 50 kor.

Kaufmanna uznano winnym obrazy starszego komisarza policji dr. Broszkiewicza, do którego powiedział, że miejsce jego jest „pod Telegrafem“. Uznano go mianowicie winnym przekroczenia z § 312 u. k. i skazano na dwa dni aresztu, zamienionego na grzywnę 20 k. r.

— **Dla 84-letniej starszki**, wdowy po wybitnym publicyście i działaczu społecznym, otwieramy znowu składkę. Zebrany przez czytelników *Gazety Lwowskiej* fundusik umożliwił schorowanej i skołatanej życiem biedaczce przebycie roku całego, dzisiaj jednak, gdy zima stoi u wrót ubożuchnego mieszkanka, a głód grozi starszeczce, której udziałem stała się wyjątkowa wprost nędza, pukamy ponownie do ofiarności publicznej, pewni, że i tym razem zawód nas nie spotka.

Wszelkie datki, choćby najskromniejsze, przyjmuje dla Zofii Goł, 84-letniej starszki, redakeya i administracya *Gazety Lwowskiej*.

— **Dla 84-letniej starszki**, wdowy po wybitnym publicyście i działaczu społecznym, złożyli w dalszym ciągu w Administracyi *Gazety Lwowskiej* pp.: Barbara G. ze Lwowa 3 kor., E. Górcy z Grybowa 4 kor., J. D. z Przemysła 4 kor.

△ **Zgubiono:** w ulicy Grodeckiej legitymację urzędniczą opiewającą na nazwisko p. Stanisława Umańskiego; w drodze do głównego dworca kolejowego srebrny zegarek damski tulskiej roboty; w ulicy Zacharjewicza złotą bransoletkę łańcuszkowej roboty ze złotym medalionem.

△ **Na oddziale umysłowo-chorych** tutejszego szpitala powszechnego przebywała przez jakiś czas chora Marya Macedońska, którą przed kilku dniami, jako furatkę, odstawiono do Zakładu obłąkanych w Kulparkowie, gdzie też niebawem zmarła. Ponieważ po jej zgonie, zauważono na zwłokach rozmaite obrażenia zewnętrzne, odstawiono przeto zwłoki do kostnicy Zakładu medycyny sądowej i zawiadomiono o tem prokuraturę Państwa, która poleciła wdrożyć dochodzenia karne. Zachodzi bowiem podejrzenie, że Macedońska zmarła wskutek pobicia przez dozorców, którzy mieli nad nią czuwać.

△ **Ogień piwniczny.** W piwnicy realności przy ul. Sieniawskiej 1. 3 wybuchł wczoraj ogień wskutek zajęcia się znacznej ilości nagromadzonej tam słomy, służącej za legowisko bezdomnym włóczęgom. Tren miejskiej straży pożarnej ugasił wkrótce ogień.

△ **Złosiwy pies.** Wczoraj w południe rzucił się pies łańcuchowy właściciela realności przy ul. Bartosza Głowackiego 1. 10 na przechodzącego obok tej realności zarobnika Jana Sołowija i dotkliwie go pokąsał. Sołowija opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.** W tartaku parowym przy ul. Żółkiewskiej zdarzył się wczoraj wieczorem nieszczęśliwy wypadek. Robotnik Jan Steuer wsunąwszy nieogłębnie lewą rękę między tryby zębatego koła, utracił trzy palce. Po opatrzeniu przez pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwieziono Steuera do szpitala powszechnego.

△ **Trzy zamachy samobójcze w jednym dniu.** W dniu wczorajszym zanotowały raporty policyjne aż trzy zamachy samobójcze. W realności przy ul. Rejtana 1. 7 usiłowała się otruć 40 letnia Marya L., żona londynera hotelowego, napiwszy się znacznej dozy mieszaniny fosforu i spirytusu denaturowanego. Powód desperackiego kroku nieznan.

Drugi wypadek zamachu samobójczego zdarzył się w realności przy ul. Żółkiewskiej 1. 7, gdzie znowu zawiedziona w miłości 20 letnia panna postanowiła odebrać sobie życie, napiwszy się trochę fosforu, rozpuszczonego w mleku.

Trzeci wreszcie zamach samobójczy z nieznanego powodu popełniła 28 letnia Katarzyna D., zamieszkała przy rodzicach w realności przy ul. Szeptyckich 1. 11 napiwszy się stężonego kwasu karbolowego. Tę ostatnią pogotowie Towarzystwa ratunkowego w stanie bardzo groźnym odwiezło do szpitala powszechnego.

△ **Nieostrożna jazda.** W ulicy Zamarskiej najechał dziś rano jakiś woźnica, który zdołał zbiedz, na woźniczkę z Hołoska, Helenę Beretową, która dostawszy się pod koła, odniosła dość znaczne obrażenia.

△ **Znikła bez śladu.** Jedenastoletnia Józefa Perstelówna, córka dozorky realności przy

ul. Panieńskiej 1. 5, wyszedłszy przed dwoma dniami z domu rodzicielskiego, znikła bez śladu.

△ **Zagadkowy krwawy dramat.** Wczoraj udała się komisya sądowo-lekarska do mieszkania szwewa Michała Kozowego przy ulicy Skrzyńskiego, gdzie jak już donieśliśmy, znaleziono zwłoki Piotra Woźnego.

W wizji lokalnej wzięli udział: sędzia śledczy Zgóralski, lekarze sądowi dr. Oblutowski i dr. Chomin, oraz komisarz policji p. Pisarski.

Komisya stwierdziła na zwłokach Woźnego ranę postrzałową w dołku sercowym, która była śmiertelna. Ponadto stwierdzono na czole ranę ciętą, 5 cm. długości, sięgającą do mózgu, zadaną prawdopodobnie siekierą. W rewolwerze były trzy naboje wystrzelone, dwa całe.

W kieszeni surduta Woźnego znaleziono pulares, zawierający 1 kor. 36 hal., kufer jego wypełniony był porządą garderobą.

Kozowy, żona jego i 17-letni syn, których aresztowano pod zarzutem spełnienia tego mordu, odstawieni będą do śledczego więzienia sądu krajowego karnego.

Wczoraj wieczorem odstawiono zwłoki Woźnego do kostnicy Instytutu medycyny sądowej, celem dokonania sekcji zwłok, która odbędzie się dzisiaj.

Mieszkanie Kozowych komisaryat miejski napowrót opieczęto.

Sekcya zwłok s. p. Piotra Woźnego, odbyta dziś przed południem, wykazała, że również rana na czole pochodzi od kuli.

△ **O obrazie religii.** Przed trybunałem orzekającym toczy się dziś w tutejszym sądzie krajowym karnym rozprawa przeciw 22 letniemu Piotrowi Bubeli, słuchaczowi praw, gr. kat. rel., oskarżonemu o zbrodnię obrazę religii przez wysmiewanie na zgromadzeniu we wsi Lesienicach pod Lwowem w dniu 22 grudnia 1910 polskiego pacierza, co wywołało u zgromadzonych powszechnie zgorszenie.

Ponieważ powołane do rozprawy jako świadkowie Marya Baczyńska i Paulina Baranowa zeznawały na korzyść oskarżonego rażąco odmiennie, aniżeli w śledztwie, trybunał na wniosek prokuratora Państwa odesłał je do sądu śledczego, celem pociągnięcia ich do odpowiedzialności karno-sądowej za złożenie fałszywych zeznań.

Wyrok w sprawie Bubeli zapadnie po południu.

△ **Zagadkowy zgon.** W jednym z mieszkań kawalerskich realności przy ul. św. Jacka 1. 10 znaleziono wczoraj leżącego na łóżku w stanie nieprzytomnym zamieszkałego tam technika, 35 letniego Jana Rudzkiego. Ponieważ lekarz dyżurny pogotowia Towarzystwa ratunkowego, mimo usilnych zabiegów, nie mógł przeprowadzić Rudzkiego do przytomności, odwieziono go do szpitala powszechnego, gdzie niebawem Rudzki zmarł. Przyczyny zgonu jego dotychczas nie stwierdzono, wykaże to niezawodnie obdukcya sądowo-lekarska. Przepuszczają tylko, że nastąpiło zatrucie morfiną.

Drugi zagadkowy wypadek nagłej śmierci zdarzył się ubiegłej nocy w jednej z realności przy ul. św. Marcina, gdzie w mieszkaniu swych krewnych, zmarła nagle wśród strasznych boleści, 30 letnia Paulina Mołoczyńska. Ponieważ zachodzi podejrzenie, że śmierć Mołoczyńskiej nastąpiła wskutek usiłowań spędzenia płodu, komisaryat III. dzielnicy odstawił zwłoki do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Czula matka.** Do tutejszej policji wpłynęło wczoraj doniesienie, że zamieszkała w realności przy ulicy św. Marka 1. 14 pracząca Tekla Gębarowa w okrutny sposób znęca się od dłuższego czasu nad swą kilkoletnią córką, a onegdaj pobiła ją znowu tak dotkliwie, że wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiezło pobitą dziewczynę z licznymi ranami na głowie i szyi do szpitala powszechnego. Policya wdrożyła w tej sprawie natychmiast dochodzenia, a ponieważ okazało się, że Gębarowa począła wysprzedawać całe urządzenie mieszkania celem ucieczki ze Lwowa, zamknięto ją w aresztach policyjnych.

△ **Znaleziono:** w piwnicy realności przy placu Kapitulnym 1. 5 czek pocztowy na 10 koron.

△ **Kronika policyjna.** W sklepie marskim p. Sosiny przytrzymano wczoraj zarobnika Adama Oleksyszyna w chwili, gdy kupującym tam wędliny osobom przeszukiwał kieszenie.

Dozorca realności Jakób Horbań używszy wczoraj za wiele alkoholu w szynku Salzberga przy ul. Kazimierzowskiej, zasnął na ławie. Gdy się wreszcie zbudził z orzeźwiającego snu, spostrzegł brak pularesu, zawierającego 58 kor. i złotą obrączkę ślubną.

P. Władysław Onyszkiewicz, maszynista kolei państwowych, doniósł tutejszej policji, że służąca jego Marya Michaliszynówna skradła mu palto damskie i kilka sztuk bielizny znanej literami J. D., zbiegła ze służby.

Koło przystanku miejskiej kolei elektrycznej obok kawiarni wiedeńskiej skradziono p. Maszkowskiej z torebki pulares, zawierający 16 koron.

† **Zmarli:** w ostatnich dniach we Lwowie, Zofia z Surowieckich Tarnawska, żona re-



widentarachunkowego krajowej dyrekcji skarbu, w 30 r. życia; Joanna Zawiszowa, wdowa po prof. gimn., w 91 r. życia; Marya Kobylecka, krawczyni w 21 r. życia; Marcin Osada, majster szewski, w 84 r. życia; Marya Piotrowska, wdowa po prof. Akad. weterynaryi, w 40 r. życia; Malwina Strohe, wdowa po pułkowniku, w 47 r. życia; Maksymilian Zawistowski urzędnik kraj. Związku producentów ropy, w 31 roku życia; Józef Plihal, majster szewski, w 72 roku życia; Stanisława Bukowska, w 23 roku życia; Marya Węgiel, żona maszynisty kolei państw., w 25 roku życia; Marya Łotocka, żona urzędnika sądowego, w 32 roku życia;

w Krakowie, dr. Zanietowski, lekarz, w 82 r. życia;

w Wiedniu, Zygmunt Wilhelm, redaktor *Fremdenblattu*, w 62 r. życia;

w Pradze, Jarosław Kamper redaktor starożytnego dziennika *Union* — dawniej *Politik*. Przez kilka lat był Zmarły dramaturgiem teatru czeskiego w Królewskich Winohradach, redagował także pismo literacko-artystyczne *Kvety*. We Lwowie bawił podczas obchodu Słowackiego jako delegat czeskiego Towarzystwa literackiego w Pradze.

w Nowym Jorku, Józef Pulitzer, wydawca i naczelny redaktor *New York Worlda*;

w Borku Fałęckim, Piotr Zagorowski, inżynier i dyrektor tamtejszej huty i fabryki, żelaza, w 51 r. życia.

— **Konfiskata książki.** Sąd krajowy wyższy w Krakowie zatwierdził konfiskatę książki p. Walewskiej pt. „Pani El”.

— **Proces o legat Kuchynki.** Z Cieplic czeskich donoszą: Rodzina zmarłego niedawno inspektora kolejowego Kuchynki, który, jak wiadomo, zapisał czeskiej Macierzy szkolnej 250.000 kor., nie uznała ważności tego testamentu. W procesie, jaki z tego powodu wytoczył zarząd Macierzy, sąd wydał teraz wyrok, uznający generalnym spadkobiercą Kuchynki nie zarząd Macierzy, lecz kuzynkę zmarłego, pannę Emilię Kuchynkową. Zarząd Macierzy wytoczył teraz skargę przeciwko niej, z żądaniem wydania tego spadku.

— **Represye prasowe.** Z rozporządzenia komitetu prasowego zakazano — jak donoszą z Warszawy — puszczania w obieg wydania galicyjskiego „Przedświtu“ Zygmunta Krasńskiego w opracowaniu Franciszka Walczaka a wydanego przez F. Westa w Brodach.

— **Litewskie Towarzystwo gimnastyczne** zawiązało się w ostatnich czasach w Wilnie. Lokal tego Towarzystwa mieści się w „Sokole“ polskim, a nauki udzielają nauczycieli tego „Sokoła“.

— **Rabunek w pociągu.** W pociągu, który przybył onegdaj z Berlina do Pragi, dwu młodych ludzi dokonało zamachu rabunkowego na oficera, jadącego pierwszą klasą. Skrupowali mu ręce i zabrali wszystką gotówkę. Na stacyi mimo wołania porucznika o pomoc, zbrodniarze zdołali zbiec.

— **Aresztowanie lekarza.** W Dreźnie aresztowano onegdaj jednego z najwybitniejszych ginekologów dr. Weindlera, któremu zarzucają, że w królewskiej bibliotece i w „Albertinum“ wykrał systematycznie cenne książki i szytechy. Weindler przyznał się do tego i twierdzi, że czynił to w celach naukowych.

Przypuszczają, że cierpi on na rodzaj obłądzenia w tym kierunku, dlatego poddany będzie obserwacji lekarskiej.

— **Cholera.** Do Warszawy przybył onegdaj parowiec z 106 podróznymi, wśród których jeden Turek zaniemógł na cholera. Wszystkich izolowano.

## Kronika prowincjonalna.

§ Obywatelstwo honorowe. Rada gminna miasta Dubiecka nadała obywatelstwo honorowe posłowi do Rady państwa dr. Władysławowi Czaykowskiemu z Przemysła za zasługi około rozwoju Dubiecka i za poparcie spraw miejskich tak na stanowisku marszałka powiatu, jak i w wykonywaniu mandatu poselskiego.

§ W Krynicy bawiło w roku bieżącym do dnia 15 października ogółem 11.158 osób.

§ Liczba gości, którzy bawili, względnie bawią w Zakopanem od 1 stycznia 1911, wynosi 11.763 osób, t. j. o 605 więcej, niż w roku ubiegłym o tej samej porze.

§ Pod kołami pociągu. Dnia 31 ub. m. koło godziny 1 w nocy najechał pociąg towarowy nr. 381 między budkami kolejowymi nr. 107 a 108 pod Stanisławowem na strażnika kolejowego, Leona Jakubowskiego. Nieszczęśliwy doznał silnego potłuczenia głowy i klatki piersiowej. Ciężko rannego odwieziono do szpitala powszechnego w Stanisławowie. Stan Jakubowskiego bardzo groźny.

§ Morderstwo rabunkowe. Z Nowego Sącza donoszą, że onegdaj budnik kolejowy znalazł na torze zwłoki człowieka przejechanego przez pociąg. Okazało się następnie, że mężczyznę tego najprzód zamordowano, a po-

tem położono na szynach dla zatarcia śladów zbrodni. W zwłokach rozpoznano N. Baranowskiego, brata kowala kolejowego, rodem z Tegoborza, który właśnie w tych dniach sprzedał realność i miał przy sobie kilka tysięcy koron gotówki. Powodem zbrodni był rabunek, gdyż pieniądze przy zwłokach nie znaleziono.

## Kronika zagraniczna.

\* **Strajk szoferów.** 2000 szoferów przedsiębiorstw taksametrów zastrajkowało w Londynie. Strajk rozszerza się tembardziej, że inne komitety robotnicze obiecały swe poparcie.

\* **Strejk robotników w warstatach okrętowych w Sydney** przybiera poważne rozmiary. Żegluga prawie zupełnie wstrzymana.

\* **Zgineła szpilka!... Birżewyja** *Wiedomosti* donoszą, że zniknął wagon z 500 pudami srebra w sztabach. Wagon ten wysła-no jeszcze w r. 1906 z Chin do Petersburga pod adresem Banku wschodnio-chińskiego, obecnie rosyjsko-azyatyckiego. Wagon szczęśliwie przedostał się przez koleje chińskie i zabajkalskie aż do kolei syberyjskiej i tam zginął dopiero bez śladu wraz z zawartością.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Pod wrażeniem »rozmyślań« Marka Aurelega.** Taki tytuł nosi nowe studium znakomitego autora książki o muzeach madryckich, JE. Leona hr. Pinińskiego.

Studium temu poświęcimy obszerniejsze omówienie.

»**Babuleńka**«, poemacik dla dzieci pióra Władysława Bełzy, wyszedł tymi dniami w przekładzie na język holenderski p. t. „De Heks, of hoe een heilige vrouw werd belasterd Kerkelijk goedgekeur“. Wydawcą jest firma księgarska G. Borg w Amsterdamie.

**Koncert muzyki komnatowej.** Dnia 10 listopada odbędzie się w sali lwowskiego Tow. muzycznego koncert doskonałego zespołu komnatowego, tria, na które złożą się: Lotaryńczyk Hugo Birkigt (skrzypce), Holender Jan Kindler (wielonozela) — i... rara avis przy również rzadkiem zjawisku u nas (niepamiętamy bowiem „tria“) Polak, Bronisław Poźniak, były uczeń prof. Lalewicza. Wszyscy trzej, to profesorowie w konserwatoryach, a Hugo Birkigt był członkiem rozwiązanego słynnego kwartetu Morteau'a, jest pierwszym solistą Opery królewskiej berlińskiej.

**Z teatru miejskiego** donoszą: Jako piąte przedstawienie z cyklu polskich utworów scenicznych, ukaże się w przyszłym tygodniu 5-aktowa tragedia Alojzego Felińskiego: „Barbara Radziwiłłówna“. Napisała w r. 1811, wystawiona po raz pierwszy w r. 1817, należała ona do arcydzieł naszej literatury dramatycznej i święciła w swoim czasie na scenach polskich rozgłośnie triumfy. Jeszcze przed wystawieniem jej, znano ją w odpisach, uczono się wyjątków z niej na pamięć, popisywano się znajomością „Barbary“ w salonach ówczesnej Warszawy. Zachwyty spotęgowało wystawienie sztuki, która wyszedłszy na repertuar scen polskich, przez długi czas była ich ozdobą. We Lwowie wprowadził „Barbarę“ po raz pierwszy na scenę Kamiński w r. 1819, z Kamińską w roli „Barbary“, Benzą w roli „Zygmunta Augusta“. Odtąd grywano ją często na lwowskiej scenie, a jedną z przedstawicielek nieszczęśliwej królowej była Modrzejewska, która w roli tej niezapomniane pozostawiła wspomnienia. Obecnie, po długiej przerwie, ujrzymy znów na scenie lwowskiej tę pierwszą u nas tragedję klasyczną, która mimo zasadniczych zmian w sztuce tragicznej, nie straciła i dziś swej wartości poetyckiej i przejmującej do głębi potęgę patryotycznego uczucia. Dyrekcya teatru ze swej strony nie zaniedbała niczego, aby przedstawieniu „Barbary“ nadać prawdziwie artystyczne piętno, przypomnieć ją w sposób godny jej znaczenia i wartości poetyckiej; w tym celu sprawiono umyślnie dla tego dzieła wspaniałą dekorację sali królewskiej na Wawelu, oraz stylowe kostiumy, a wykonanie poszczególnych ról powierzono najlepszym siłom naszego dramatu. „Barbarę“ odtworzy utalentowana artystka naszej sceny, pna Łuszczkiewiczówna, która od kilku miesięcy już pracuje nad tą rolą; inne główne role odtworzą: Barwińska, Rotterowa, Chmielińska, Hierowski, Jaworski, Szobert i inni. Premiera „Barbary“ naznaczona na poniedziałek 6 b. m., obudziła w kołach toatralnych żywe zainteresowanie. Abonament Nr. 9. Najbliższą premierą dramatu będzie głośna komedia de Flersa i Cavailleta „Papa“, z Żelazowskim w roli tytułowej, poczem wejdą na repertuar, jako następne przedstawienie z cyklu polskich utworów scenicznych „Krakowiacy i górale“, w których

wezmą udział artyści dramatu, opery i operetki.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W piątek, 3 listopada, po raz czwarty, „To samo“, dramat w 3 aktach Leopolda Staffa.

W sobotę, 4 listopada, o godz. pół do 4 po południu, dla młodzieży szkolnej, „Spazmy modne“, komedia w 3 aktach (5 odsłonach) Wojciecha Bogusławskiego.

W sobotę, 4 listopada, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz trzeci, „Cnotliwa Zuzanna“, operetka w 3 aktach J. Gilberta; z Heleną Miłowską w roli tytułowej.

### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, 4 listopada, „Bohaterowie“, komedia w 3 aktach B. Shawa.

W niedzielę, 5 listopada, o godz. pół do 4 po południu, „Złoty wiek rycerstwa“, żart w 3 aktach Marlowe'a.

W niedzielę, 5 listopada, o godz. pół do 8 wieczorem, „Kościusko pod Racławicami“, obraz historyczny w 7 odsłonach z muzyką, napisał A. W. Lasota.

W poniedziałek, 6 listopada, „Mój przyjaciel Tadzio“, komedia w 3 aktach A. Rivoliere'a i L. Besnarda.

## Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa wyraziła: Stanisławowi Drozdowi, nauczycielowi kierującemu 2-klasowej szkoły w Woli rzedzińskiej, w okręgu tarnowskim, Konstancji Ewerardównie, nauczycielce 4-klasowej szkoły w Stojanowie, w okręgu kamioneckim i Malwinie Burghartównie, nauczycielce 1-klasowej szkoły w Celejowie, w okręgu husiatyńskim, przy sposobności przeniesienia ich na własne próśby w stały stan spoczynku, uznanie za wieloletnią gorliwą i skuteczną pracę w zawodzie nauczycielskim.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła w zawodzie nauczycielskim i nadała tytuł profesorów rzeczywistym nauczycielom szkół średnich: dr. Stanisławowi Kossowskiemu w gimnazjum II. we Lwowie i Sylweryuszowi Saskiemu w I. szkole realnej w Krakowie; zamianowała zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: Mieczysława Pawłowskiego w gimnazjum w Gorlicach; Kazimierza Płaczka w gimnazjum w Drohobyczu; Maryana Skabowskiego w gimnazjum w Wadowicach; Michała Wajdę w II. szkole realnej we Lwowie; Maryana Weinerta w szkole realnej w Tarnopolu; Eliasza Zuckera w szkole realnej w Rawie ruskiej; Emila Żychiewicza w Akademii handlowej we Lwowie; Stanisława Witowieckiego w gimnazjum w Gorlicach; ks. Jakóba Szypułę w gimnazjum w Samborze; Jana Daniłskiego w gimnazjum II. z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie; przeniosła zastępców nauczycieli w szkołach średnich: Leopolda Hołubowicza z II. szkoły realnej we Lwowie do szkoły realnej w Tarnopolu; Stanisława Umańskiego z gimnazjum w Żółtkwi do gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Przemyśle; Romana Chobrzyńskiego z gimnazjum II. we Lwowie do gimnazjum VII. we Lwowie.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Jana Kulikowskiego nauczycielem 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej w Śniatynie; Kazimierze Zielińską, Maryę Selteneichównę i Zofię Pohówną nauczycielkami 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej w Gródku Jagiellońskim; Stanisława Wojciechowskiego nauczycielem 5-klasowej szkoły w Makowie; Helenę Baeckerową nauczycielką 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową w Śniatynie; ks. Czesława Brodę nauczycielem religii rz. kat. 4-klasowej szkoły w Woli raniżowskiej; Kazimierza Liszkowackiego i Józefa Kensa nauczycielami 4-klasowej szkoły męskiej w Chorostkowie; Stanisława Boratyna nauczycielem, Maryę Dziadecką i Helenę Jaskólską nauczycielkami 4-klasowej szkoły w Wierzawicach; — nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Piotra Korolczuka w Krechowicach; Jana Dobosza w Zręczycach; Jakóba Godzińskiego w Skotnikach; Franciszka Wrzeszczyńskiego w Maniowach; Bolesława Stefanika w Umieście; Ferdynanda Drozdowskiego w Dobrostanach; — nauczycielkami szkół 2-klasowych: Zofię Bemową w Jastkowicach; Kazimierę Łukawską w Brzozie stadnickiej; Stefanę Osierdową w Dobrej; Zofię Świągostową w Gilowicach; Maryę Matyskównę w Chechłach; Stefanę Warchałowską w Ostruszy; — przeniosła: Juliana Lewanderskiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Petryłowiu, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Petryłowiu; Stefana Lityńskiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Dojazdowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Dojazdowie; Stanisława Gó-

reckiego, nauczyciela kierującego i Maryę Górecką, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Dobczy, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Surochowie; Franciszka Ziemińskiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Krazkowie, na posadę nauczyciela do 2-kl. szkoły w Czerminie; S. Cecylię Kaczmarkównę, nauczycielkę 1-kl. szkoły w Martynowie nowym, na równorzędną posadę do szkoły w Zazulach; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Władysława Wolańczykównę w Rzezczyce „na Hubinku“; Franciszka Bartnika w Rakuszawie; Władysława Malanka w Tropii; Zygmunta Bałuka w Dulabce; Izydora Juszkiewicza w Koniuchach miasteczku; Józefa Bojanowskiego w Dryszczowie; Emilię Miśkowiczównę w Hucisku; Aleksandra Siwadłowskiego w Rusocicach; Karolinę Pychową w Moszczanicy; Leona Błażowskiego w Bereźnicy; Henryka Sowińskiego w Cichem; Wiktora Zyromskiego w Niskołyzach; Nicefora Mykietiuła w Roźnie małym; Maryę Strucowską w Suchorabie; Marcina Gąsiora w Kwapince.

Rada szkolna krajowa wyłączyła: gminę Jugowice, w okręgu podgórskim, z zakresu szkolnego w Borku fałęckim i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Jugowicach; gminę Wylów, w okręgu mieleckim, z zakresu szkolnego w Łączkach brzeskich i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Wylowie; zorganizowała: 3-klasową szkołę wydziałową męską połączoną z 4-klasową szkołą pospolitą im. Kazimierza Wielkiego w Krakowie; 1-klasowe szkoły ludowe: w Plichowie na przysiółku Wolica, w okręgu brzeżańskim; w Gliniance, w okręgu niskim; przekształciła: 2-klasową szkołę w Uszwu, w okręgu brzeskim, na 4-klasową; 2-klasową szkołę w Łące, w okręgu samborskim, na 4-klasową; 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Rzeczyzanach, w okręgu grodeckim; w Białej, w okręgu rzeszowskim.

## Pierwszy gwizd lokomotywy we Lwowie.

(Wspomnienie w 50 rocznicę pierwszego pociągu kolejowego, przybyłego do Lwowa).

Lwów, dnia 3 listopada.

W dniu jutrzejszym mija 50 lat, gdy o mury naszego grodu w godzinach przedpołudniowych obił się po raz pierwszy gwizd lokomotywy, zapowiadający z oddala radośną nowinę: zbliżanie się na dworzec kolejowy pierwszego pociągu, idącego z Wiednia po świeżo wykończonej linii kolei im. Arcyksięcia Karola Ludwika z Przemysła do Lwowa. Na kartach historii Lwowa dzień ten zapisał się jako fakt bardzo doniosłego znaczenia, gdyż z dniem tym Lwów otrzymał połączenie kolejowe z Krakowem, sercem Polski, następnie ze stolicą Monarchii, a pośrednio i z zagranicą.

To też sądzimy, że nie od rzeczy będzie, jeżeli przytoczymy dziś artykuł *Gazety Lwowskiej* z dnia 8 listopada 1861 roku, poświęcony tak doniosłemu dziełu, które po rozlicznych trudnościach szczęśliwie przyszło do skutku, głównie dzięki niezłomnym zabiegom ś. p. Leona ks. Sapiehy, a w rozwoju handlu i przemysłu naszego kraju tak wybitną w tych 50 upłynionych latach odegrało rolę.

Oto, co pisze ówczesny sprawozdawca *Gazety Lwowskiej*. Cytujemy dosłownie:

„Nadszedł dzień, w którym mieliśmy wstąpić w związek z całą monarchją i z zachodnią Europą i powiodło się wniosłemu usiłowaniu przedsiębiorcy p. Kleina, dotrzymać punktualnie terminu i oddać kolej dnia 4 b. m. (listopada P. R.), jako w dniu imienia protektora Jęgo Ces. Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika, komisji rozpoznawczej, a nazajutrz publicznemu obrotowi. Nadzwyczajnie wielką wagę i błogosławione skutki dnia tego środka komunikacji bliżej rozbiierać dziś niepotrzeba. Komu tylko prawdziwe widoki kraju i jego mieszkańców we wszystkich warstwach leżą na sercu, dla niego musiał dzień ten mieć bardzo wielkie znaczenie. Wigilię też dnia tego obchodzono uroczysto w teatrze niemieckim i ogłoszono odnośny prolog.

„Idący z Wiednia pociąg prowadzili generalny inspektor Keb i przedsiębiorca Klein, a wagony były zapełnione gośćmi z Wiednia, Berna, Krakowa i wszystkich większych stacyj galicyjskich. W Przemyslu przyłączyła się rządowa komisya, złożona z radcy namiestnictwa kawalera de Höpflingen, nadziyniera Kutschery, naczelnika obwodu radcy dworu Saara i naczelników powiatowych drogi do Lwowa. galicyjskiego dyrektora poczty i dyrektora urzędu finansowego. Pięknie przybrana lokomotywa zatrzymała się najprzód w Medyce, gdzie na czele wieśniaków weszła muzyka wiejska w przystrojony dworzec i wśród radośnych okrzyków grała hymn ludu i marsza Radetzkiego z zdziwiająca precyzją. W Mościskach przyłączyło się do wieśniaków także kilku właścici-



cieli dóbr i księży z okolicy, aby pociąg przybywający powitać w przyozdobionym dworcu. To samo powtórzyło się w Sadowej Wiszni, ale liczniejsza publiczność zgromadziła się w Gródku, aby uroczysto i wesoło powitać przybysza. Nawet w małej stacji Mszanie był wielki tłum widzów. Zajmującą było rzeczą uważać na całej przestrzeni zachowanie się ludu wiejskiego. Wszędzie przychodzili starzy i młodzi, wiele i mali, silni mężczyźni i kobiety, niedołążni starcy i niedorośle dzieci z wszystkich stron. Jedni stali w niemym zdziwieniu, inni podnosili swe kapelusze głośno krzyżąc, albo klękali i ręce podnosili do nieba. Ci prości ludzie natury okazywali przytem instynktowe poczucie dla rzeczywistości wielkiego i imponującego, co całkiem utraciło wielu pólkształconych i przekształconych w swoim ograniczeniu.

„W pobliżu Lwowa rozwinęła lokomotywa chorągiew państwa i kraju i pociąg wjechał wśród kilkokrotnego okrzyku tłumem cisnących się ludzi, zmuszony do oględnej przeczności z największą powolnością. Właściwie uroczystego przyjęcia nie było we Lwowie, iż przeznaczone na to sumy ofiarowała dyrekcja kolei na fundusz ubogich. Przecież przybył Jego Excelencya pan namiestnik<sup>1)</sup>, kilku generałów i naczelnicy władz miejscowych, tudzież burmistrz<sup>2)</sup> i reprezentanci miasta i byli obecni, jak ksiądz P. Wasniewski, proboszcz miejscowej parafii, poświęcił tak dworzec, jak lokomotywę. Niestety nie można było prawie dosłyszeć mowy, mianej przytem wśród ogólnej wrzawy tłumy. Miejsce tej ceremonii było przyzwoicie ozdobione i sale przed kilku dniami zaledwo wydylowane i obrzucone, były z zadziwiającą szybkością przygotowane zupełnie na przyjęcie podróżnych.

„Po poświęceniu zgromadzili się wszyscy urzędnicy kolei i państwa, zatrudnieni pośrednio lub bezpośrednio przy budowie, z przedsięwzięcia i jego pomocnikami, niektórymi reprezentantami zatrudnionej przytem wojskowości i miasta na wesołą ucztę w sali reductowej. Śród odgłosu hymnu ludowego wzniesiono głośne toasty za Najjaśniejszego Pana, Wysokiego protektora kolei, J.E.X. Namiestnika, wspierające c. k. władze, spółczynną c. k. wojskowość, pomagaczów dzieła księcia L. Sapiehy, generalnego inżyniera Keba i przedsięwzięcia Kleina, za szybkości i ucieleśnienie prowadzenie budowy. Ożywione zgromadzenie pozostało razem do późnej godziny, a dzień, co tak zbawienne przyniosło wydarzenie, skończył się przy najpiękniejszej pogodzie i bez żadnego wypadku w najweselszym usposobieniu, w nadziei, że kolej będzie wkrótce poprowadzona dalej do Brodów i Czerniowiec, potem dalej do Rosyji i także do Gałacz, aż do Czarnego morza. Niezadługo stanie się może Lwów za pomocą tych komunikacji, a może i połączenia z najważniejszą siecią kolei węgierskich, ogniskiem handlu, co nam nie tylko materyalne, ale i duchowe dobra będzie przynosiło. Gdy to będzie osiągnięte, wtedy będzie zapewne z uniesieniem wspomniany znaczący i uroczysty dzień 4 listopada roku 1861“.

W. S.

## LISTY Z MONACHIUM.

VIII.

(Dokończenie).

Pierwszą moją artystyczną pielgrzymkę skierowałem na Goethestrasse do Brakla „Moderne Kunsthandlung“. Tu zawsze są rzeczy bardzo ciekawe do widzenia. Każdy artysta, chcący tu wystawić swoje dzieła, musi najmniej trzy—cztery lata naprzód zamówić miejsce. Z tego powodu nigdy tu nie szablonowego, codziennego spotkać nie można, chyba jakaś wybitna osobistość, ktoś z książką krwi, chce zaprezentować swój artystyczny talent.

Nie omyliłem się i tym razem.

Albert Weisgerber wystawił kolekcję swych prac, w którą włączył i dawniejsze swe rzeczy, tak, że można śledzić cały rozwój tego silnego, artystycznego talentu — w przeciągu dziesięciu lat.

Z tych 45 prac, portret matki artysty z 1900 roku, pomimo że oddaje świetnie naturę i czuć w nim gruntowną znajomość form, jeszcze nie okazuje żadnej szczególnej zalety. Toż samo „Wiejska dziewczyna“ lub w kilka lat później malowana „Staruszka zbierająca drzewo“. Ta ostatnia jest już wyborną pracą, która dużo obiecuje, lecz nie posiada jeszcze cechy indywidualności malarza. Zupełnie inaczej przedstawia się już portret Fritz Scharfa z 1905 roku. To jest już dzieło wyrobionego malarza, jest w nim wyraz artystycznej energii i nie-zwykłej intensywności. A jak wspaniale malowany! pomi-

mo, że jeszcze dużo jest czarniawych tonów, od których Weisgerber w następstwie coraz więcej i więcej się oswobadza.

W czasie własnie swoich paryskich studyów, artysta kompletnie się wyżył tych ciężkich tonów, w których jego temperament nie mógł już dłużej pozostać i iść naprzód. Zaczął więc, w myśl modernistycznej francuskiej szkoły, swą paletę rozjaśniać i nauczył się nawet w najciemniejszych rzeczach widzieć więcej różnych kolorów. Zdobył w Paryżu tę lekkość pociągnięcia pędzlem i tak świetny koloryt, że mu dziś zapewnają jedno z pierwszych miejsc między niemieckimi impresyonistami.

Widzimy tu kilka scen w lesie, które mu już w monachijskiej Secesji wielkie powodzenie zapewniły — „Letni dzień“ z aktem kobiecym, „Odpoczynek“ i t. d., w których czuć jeszcze bardzo wpływ paryskich czasów. Weisgerber jednak nigdy nie poddawał się szablonowi jakiegokolwiek szczególnie cenionego mistrza, jak, niestety, dużo młodych malarzy, którzy jadą do Paryża, by nauczyć się „impresyonistycznie malować“. W całym szeregu jego prac widać nie tylko dążenie do artystycznego stylu, do indywidualnego pojęcia przedmiotu i oryginalnego wypowiedzenia się, ale też gorące dążenie do najwyższej malarskiej doskonałości. On szuka, wręcz przeciwnie niż wielu innych młodych, nie — możliwie łatwej i lekkiej formuły, w której możnaby się modernistycznym pokazać i kilku śmiałyymi rzutami pędzla rozwiązać problem prędko i łatwo, ale szuka najcięższej, by ją przezyciężyć i nie obawia się najwięcej żmudnej i niewdzięcznej pracy. Obydwa akty muzyki, osobliwie siedzący, który właśnie jest najsilniejszym i najudatniejszym przedmiotem tej bogatej wystawy, świadczą najlepiej, jakim gorliwym i szczerym pracownikiem jest Albert Weisgerber.

Dowodzi również tego cały szereg jego obrazów — „Sanct Sebastian“, w których on swój problem każdym razem z nowej strony za barki chwycił... Już nie wspominam o jego — z szalonym temperamentem malowanym — portrecie oficera w *plein air*, lub o przepysznym, w najsztubtelniejszych kolorach i malowniczym traktowaniu aktów „Trzy gracje“ (malarz i trzy akt-modeli), ale nie mogę pominąć jego obrazu „Dawid i Goliat“. Z jaką to brawurą te ciała są malowane, jak ciekawo światłocien, jak oryginalny w kompozycji — z jak zadziwiającą zręcznością umieścił artysta takie mnóstwo postaci na stosunkowo małym płótnie!

Cała ta kolekcja, świadcząca o artystycznym rozwijaniu się talentu, należy do najciekawszych. Należałoby pragnąć, aby mogła być wystawiona we Lwowie na dowód, do jakich szczytów sztuki może dojść talent w modernistycznym kierunku.

Schodząc z pierwszego piętra, zatrzymałem się na dole przed kilku pejzażami, które interesują już samem nazwiskiem. Dwudziesto-dwuletni ks. Luitpold bawarski, najmłodszy syn ks. Maksu Emanuela, wystawił trzy prace, które jednakże nie zgoda dyletanckiego w sobie nie mają — przeciwnie, bardzo serjo są traktowane. Książę idzie modernistyczną drogą. Śmiało i szeroko malowany jest jego widok z Biederstein i z zadziwiającą pewnością rzucając słończne plamy w obrazie „Wnętrze lasu“, które rzeczywiście są słońcem, a nie światłem. Ma też bardzo ciekawy koloryt i głębokie tony pracy „Brzeg jeziora“. Wogóle są to prace zdolnego, młodego artysty.

M. — bosz.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

**Ciągnięcia losów.** Z Wiednia donoszą: Przy wczorajszym ciągnięciu losów państwowych z r. 1860 padła główna wygrana 600.000 koron na ser. 7510 nr. 6, 100 000 na ser. 8306 nr. 13, 50.000 na ser. 18.477 nr. 15, 20.000 na ser. 15.473 nr. 2 i na ser. 15.761 nr. 16,

Przy wczorajszym ciągnięciu losów komunalnych z r. 1874 główna wygrana koron 300.000 padła na seryje 1135 nr. 5, 20.000 kor. na ser. 1535 nr. 72,

Przy wczorajszym ciągnięciu losów włoskich „Czerwonego Krzyża“ w Rzymie główna wygrana 30.000 lirów padła na seryje 4936 nr. 24.

**Stan Banku austro-węgierskiego** przedstawiał się z dniem 31 z. m. następująco: Banknoty w obiegu 2.570.351.000 koron w porównaniu z poprzednim tygodniem (więcej o 232.644.000), rezerwa kruszcowa 1.629.413.000 koron (mniej o 11.606.000), portfel wekslowy 1.235.302.000 (więcej o 210.795.000), lombard papierów 93.359.000 (więcej o 21.452.000), zobowiązania natychmiast płatne 249.407.000 (mniej o 6.282.000), banknoty opodatkowane 340.938.000 (więcej o 244.250.000 koron).

## OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan miał się także w ciągu wczorajszego dnia wybornie. Katar ma się już ku końcowi. Oskrzela są zupełnie wolne. Pozostało tylko jeszcze lekkie, krztanowe drażnienie do kaszlu. Lekarze spodziewają się, że i ono wkrótce ustąpi.

— Na wczorajszym posiedzeniu Zjazdu niemieckiej socjalnej demokracji z Austrii w Innsbruku przyjęto rezolucję p. Adlera do punktu porządku obrad „Stosunek socjalnej demokracji niemieckiej do stronnictw siostrzanych w Austrii“ z uwzględnieniem modyfikacji, zaproponowanej przez komisję. W modyfikacji dano wyraz żądaniu, objawionemu podczas dyskusji, by z większą sympatją odnosił się do świeżo zawiązanego stronnictwa czeskich centralistów. Obecny na posiedzeniu delegat tego stronnictwa Stein (z Wiednia) wyraził podziękowanie za uznanie reprezentowanego przez stronnictwa. Następnie przyjęto szereg rezolucyj drożynianych, a po referacie Schulza uchwalili Zjazd jednogłośnie rezolucję przeciw przedłożeniom wojskowym. Uchwalono również protest przeciw wojnie włosko-tureckiej.

Zjazd zamknął przemówieniem swem przewodniczący Pernerstorfer. Wniosek, by następny Zjazd odbył się w Karlsbadzie, przekazano prezydium.

— Podpisanie ugody niemiecko-francuskiej w sprawie Marokka nastąpić ma jutro.

— Senator Neudhardt ma przyjechać w tych dniach do Warszawy. Przyjazd ten stoi w związku ze śledztwem, wszczętem przez rewizję senatorską.

— Co do Dumy rosyjskiej nadchodzą następujące informacje:

Prezydent ministrów Kokowcew będzie obecny w przyszłym tygodniu podczas rozpraw nad projektami fińskimi. Na tem posiedzeniu określi swój stosunek do nacjonalistów.

Większość Dumy pragnie wycofać z komisji będący na porządku dziennym projekt o ziemstwach w guberniach zachodnich i obrady nad nim odroczyć aż do czwartej Dumy.

Frakcja socjalno-demokratyczna zapowiada wniesienie interpelacji z powodu zezwolenia na obecność prawicowców podczas egzekucji Bagrowa wbrew prawu, zabraniającemu wykonywania kary śmierci przy udziale publiczności.

— Irade sułtański mianuje b. ministra Mahmut Mukdara baszę przewodniczącym delegacji, która uda się do Liwadii, by po zdrowie cara. Delegacja wyjedzie w ciągu dni 10.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 3 listopada.** Kustoszem Muzeum narodowego w randze X. zamianował prezydent miasta Tadeusza Szydłowskiego, a adjunktem w XI. randze Józefa Kwiatkowskiego.

**Kraków, 3 listopada.** Komisja statutowa Rady miasta Krakowa dla sprawy reformy wyborczej odbędzie jutro posiedzenie.

**Wiedeń, 3 listopada.** *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zezwolił na posunięcie generalnego prokuratora w Najw. Trybunale sądowym i kasacyjnym tajnego radcy dr. Ferdynanda Schrotta, do III. klasy rangi urzędników państwowych.

Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwami handlu i robot publicznych zezwoliło na zmianę statutu „Akc. Tow. dla przemysłu olejów mineralnych“ (*Mineralölindustriek Aktien Gesellschaft*) ustanowioną na walnym zgromadzeniu akcyonaryuszów d. 10 września 1908.

### Polacy pod berłem rosyjskiem.

**Łódź, 3 listopada.** (*Pet. Ag.*) Trzech mężczyzn zaatakowało wczoraj na ulicy pewnego tajnego policyanta i zraniło go, poczem napaściny strzelając, schronili się do pewnego domu. Sześciu przechodniów zostało zranionych strzałami. Dom ów otoczyła policja.

**Łódź, 3 listopada.** Poruszono na nowo projekt budowy sztucznego kanału od rzeki Pilicy do Łodzi, jako środka komunikacyjnego z Wisłą. Projektodawcy mają na względzie nie tylko wytworzenie środka komunikacji wodnej dla dostawy towarów, lecz i zaopatrzenie Łodzi w dobrą wodę, a tem samem podniesienie miasta pod względem sanitarnym i przemysłowym.

Odbyło się tu organizacyjne zebranie komitetu obywatelskiego pod egidą chrześcijańskiego Tow. dobroczynności, którego zadaniem ma być zaopatrzenie miasta w ży-

wność po cenie umiarkowanej i zapobieżenie drożyznie.

**Łódź, 3 listopada.** (*Tel. pryw.*) Na posiedzeniu zarządu polskiego Towarzystwa teatralnego postanowiono w sprawie siedziby teatru przyjąć ofertę budowniczego, który podjął się odbudowania w krótkim czasie spalonego teatru przy ul. Cegelnianej.

### Wojna włosko-turecka.

**Konstantynopol, 3 listopada.** Zaprowadzono bardzo ścisłą cenzurę depesz wojskowych.

### Powstanie w Chinach.

**Pekin, 3 listopada.** (*B. Reutersa.*) Nadeszły tu depesze urzędowe donoszą, że pułk wysłany na pomoc wojsku cesarskiemu do Szensi zbuntował się. Zbuntowani żołnierze zabili generała i wymordowali przeszło 1000 Mandżurów. W tem gubernatora i jego rodzinę. „Yamen“ gubernatora zniszczono.

**Pekin, 3 listopada.** B. minister skarbu Caitse zapowiedział w Zgromadzeniu nar. zaciągnięcie 6-proc. pożyczki wewnętrznej, zwrotnej po 10 latach. Zgromadzenie jednak propozycję odrzuciło.

Dzisiaj pojawi się edykt, który poleci Zgromadzeniu nar. kodyfikację ustaw konstytucyjnych.

Gen. Vincenzang przybył do Pekinu. Na dworcu oczekiwało go wielu Chińczyków i setki urzędników, entuzjazmu jednak nie było.

**Oświęcim, 3 listopada.** W niedzielę odbędzie się tu wiec w sprawie budowy dróg wodnych, mający na celu zabezpieczenie interesów Oświęcimia.

**Petersburg, 3 listopada.** Koło Przyładka Hangö (Finlandya) rozbił się okręt norweski. Znalaziono dotąd zwłoki 5 osób.

**London, 3 listopada.** W „Mansion house“ (urzędowym mieszkaniu lorda-majora) odbyło się wczoraj zgromadzenie, na którym lord-mayor przedłożył następującą rezolucję: Zgromadzenie pragnie wypowiedzieć życzenie, paujące w Anglii, co do usunięcia wszelkich nieporozumień z państwem niemieckim i dać Niemcom zapewnienie, że niema w Anglii odpowiedzialnej korporacji, któraby odmawiała państwu niemieckiemu prawa do współudziału w zakładaniu spraw międzynarodowych, lub która wrogo zachowywałaby się wobec dążenia Niemiec do posiadłości kolonialnych. Zgromadzenie wyraża wobec rządu angielskiego życzenie, że należałoby koniecznie usunąć ubolewania godne wrażenie, jakie w Niemczech wywołało zachowanie się rządu angielskiego w sprawie słusznych dążeń niemieckich.

Lord-mayor uzasadniał tę rezolucję w dłuższej mowie, w której rzekł, że tylko hałaśliwi szowiniści pochwalają walkę przeciw państwu niemieckiemu, wobec czego uzupełnia swą rezolucję jeszcze takim ustępem dodatkowym: Zgromadzenie oświadcza, że należy poczynić kroki, celem zacieśnienia i utrzymania przyjaznych stosunków Anglii do Niemiec. Jako praktyczny środek do tego celu zgromadzenie zaleca urządzenie wystawy angielsko-niemieckiej w Londynie w r. 1913 i uchwała wybrać w tym celu osobną komisję.

Obie rezolucje jednomyślnie przyjęto.

**Nowy Jork, 3 listopada.** Po rewii nad 98 okrętami wojennymi w Hudson prezydent Taft ogłosił oświadczenie, w którym wskazał na świetną flotę amerykańską, wyraził jednak żal z powodu braku odpowiedniej liczby kontrtorpedowców i krążowników. Uzupełnienie floty jest więc nieodzowne.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 3 listopada 1911.** Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 647.75, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 841.75, Akcje Anglobanku 324.50, Akcje Unionbanku 623.—, Akcje Länderbanku 546.—, Akcje Bankvereinu 542.25, Akcje Bodencredit 1304.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 678.—, Akcje kolei państwowych 734.50, Akcje kolei Południowej 111.—, Akcje kolei Elbethal —.—, Akcje kolei Północnej 5030.—, Akcje kolei czerniowieckiej —.—, Akcje Alpiny 826.—, Akcje Rima Muranyi 678.—, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2757.—, Akcje Fabryki broni 721.50, Akcje Tureckie tytoniowe 322.—, Akcje Galicyjsko-karpaccyjskiego Towarzystwa naftowego 762.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji —.—, Renta majowa 91.90, Austriacka Renta koronowa 91.80, Węgierska Renta koronowa 90.85, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 91.95, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93.30.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowicki.**

<sup>1)</sup> Aleksander hr. Mensdorf-Pouilly, Namiestnik Galicji od r. 1861—1864.

<sup>2)</sup> Franciszek Kroebeł.



NADESŁANE.

Poszukuje się kupna starych MEBLI mahoniowych...

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń pasaż Hausmana 9, Lwów.

HELIOS

Kinematograf artystyczny we Lwowie, Stanisławowie i Kołomyi. Najlepsze programy i muzyka. Największe lokale.

Biuro miastowe c. k. kolei państwowej we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9

Telefon 452. wydaje bilety zestawialne do wszystkich miejscowości kąpielowych. Ważność biletu 45 dni z dowolnym zatrzymaniem się we wszystkich stacjach.

Papier Słowackiego.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności...

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety...

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincjonalnych...

Helena Oleska. Lekcje śpiewu.

Zgłoszenia od 12-1, 3-5. Lwów, ul. Kalleza 1. 1.

Przyjechali do Lwowa.

Data 3 listopada 1911. Hotel George'a. Pp. F. Bechniński z Mużyłowa, J. Janowski z Łobozowa, J. Drobotowski z Krakowa.

CENNIK Lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Table with columns for 'płaca waluta kor.', 'płaca waluta kor.', and 'żądają waluta kor.'. Lists various financial items like bank shares, bonds, and exchange rates.

Table with columns for 'Koronowa waluta.', 'płaca', and 'żądają'. Lists various financial items like bonds and exchange rates.

Table with columns for 'Koronowa waluta.', 'płaca', and 'żądają'. Lists various financial items like bonds and exchange rates.

Table with columns for 'Koronowa waluta.', 'płaca', and 'żądają'. Lists various financial items like bonds and exchange rates.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 475/11 (4) (12231 3-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie...

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym...

L. cz. E. 1707/10 (9) (12283 2-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie małż. Stefani Rusin...

L. cz. E. 455/11 (7) (12279 2-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie Herscha Morgensterna w Baworowie...



nym terminie licytacyjnym, inaczey rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już skutkiem podarstosa.

W osobę, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości będą obecnie lub istniejące, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstają, zawiadamiane będą o dalszych wydziałach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wakała tamże sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III Nowosioło, dnia 4 października 1911.

L. VIII. b. 5310/5 (31) (12081 3-3) Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowy na rzecz Raby pod Nieznanowicami w km. od 44-100 do 43-700 zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo rozporządzeniem z dnia 8 czerwca 1911, L. VIII. b. 1715/2 (31) 1911 wykonać się mających w latach 1911 i 1912, odbędzie się dnia 14 listopada 1911 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Raby w Bochni.

Ilość w powyższym czasie dostawie się mających materiałów wynosi około:

- 1000 m³ faszyn wiklowych, 2500 m³ faszyn lasowych, 42000 sztuk kółków faszynowych.

Powyz podana ilość materiałów wartości fiskalnej około 8.180 koron ma być dostarczona do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Raby w Bochni i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20% zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensji do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godz. 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 400 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znacznikiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materiałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 21 października 1911.

Za c. k. Namiestnika: Ustyanowski w. r.

Stempel 1 Korona (Wzór oferty).

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach... dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji... w km. od... do... w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem... (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych. Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia. Jako wadyum składam (my) W... dnia... 1911. (Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 248/11 (5) (12232 3-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. Uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 14 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja realności obj. lwh. 420 ks. gr. gm. Podwoleczyska składającej się z p. bud. l. kat. 566 o powierzchni 544 m² na której znajduje się dom mieszkalny o 6 pokojach i 2 kuchniach, nadto komora, praczekarnia i boczny budynek o 1 komorze o 3 kabinach wraz z przynależnościami składającymi się z parkanu z desek o długości 40 mtr.

Nieruchomość powyższa wraz z przynależnościami wystawiona na licytację jest oceniona na 18 080 kor. (osmnaście tysięcy osmdziesiąt koron).

Najniższa cena wynosi 9040 kor. (dziewięć tysięcy czterdzieści koron) poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zawierają i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd., może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu uprzednio przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczey rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już skutkiem podarstosa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Podwoleczyska, dnia 10 września 1911.

L. cz. VIII. b. 472/3 (31) (12216 3-3) Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego do budowy na rzecz Raby pod Lubieniem w km. od 89-150 do 86-500 zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo rozporządzeniem z dnia 17 czerwca 1911, L. VIII. b. 472/31 wykonać się mających w latach 1911 i 1912 odbędzie się dnia 14 listopada 1911 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacji Raby w Bochni.

Ilość w powyższym czasie dostawie się mających materiałów wynosi około 4.000 m³ kamienia łamanego. Powyz podana ilość kamienia łamanego ma być dostarczona do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacji Raby w Bochni i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 pre. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensji do Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godz. 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 1 kor. i w wadyum w kwocie 500 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podana cena za jeden metr sześcienny dla całej dostawy wyrażona cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znacznikiem stemplowym, lub w wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 23 października 1911.

Stempel 1 Korona (Wzór oferty). Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach... dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwa budowy regulacji... w km. od... do... w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem... (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych. Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (emy) się im bez żadnego zastrzeżenia. Jako wadyum składam (my) W... dnia... 19... (Podpis i miejsce zamieszkania).

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (emy) się im bez żadnego zastrzeżenia. Jako wadyum składam (my) W... dnia... 19... (Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 351/11 (14) (12298 2-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Rappaporta, odbędzie się dnia 16 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacja realności lwh. 128 gm. Bohorodczany wraz z przynależnościami składającymi się z oparkowania, 30 drzew owocowych i czterech topol. Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 11.111 kor., przynależności zaś na 300 kor. Najniższa cena wynosi 7607 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bohorodczany, 26 października 1911.

L. cz. E. 351/11 (14) (12298 2-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie Markusa Rappaporta, odbędzie się dnia 16 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacja realności lwh. 128 gm. Bohorodczany wraz z przynależnościami składającymi się z oparkowania, 30 drzew owocowych i czterech topol. Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 11.111 kor., przynależności zaś na 300 kor. Najniższa cena wynosi 7607 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bohorodczany, 26 października 1911.

L. 33.846/11

Obwieszczenie.

(12217 3-3)

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że przez publiczną licytację wydzierżawi się pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Komarno i Medenice, tudzież pobór podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych Medenice, Podbuż, Stryj i Turka na przeciąg czasu trzech lat t. j. od dnia 1 stycznia 1912 do końca grudnia 1914 pod następującymi warunkami:

1. Licytacja odbędzie się dnia 10 listopada 1911 o godzinie 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze a gdyby się sprawa w tym dniu nie skończyła, w późniejszym czasie, który oznaczy się później i poda się do wiadomości przy licytacji.

2. Cenę wywołania stanowi roczna kwota podana w dołączonym wykazie:

Table with 7 columns: L. p., Nazwa okręgu dzierżawnego, Rodzaj podatku, Klasa taryfy, Cena wywołania (K, h, K), Wadyum (K), UWAGA. Rows include Komarno, Medenice, Podbuż, Stryj, Turka.

Kto chce brać udział w licytacji, ma przed rozpoczęciem licytacji złożyć jako wadyum kwotę równającą się dziesiątej części ceny wywołania w gotówce lub w tutejszopństwowych obligacjach, albo też w innych efektach wartościowych, które za mocy specjalnych ustaw lub przepisów mogą być przez administrację skarbową jako kaucye przyjmowane.

Pisemne oferty należy wnosić opieczetowane przed licytacją do naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze do 10 listopada 1911 do godz. 9 rano a skoro ustna licytacja się ukończy zostaną oferty te otwarte i ogłoszone.

Inne warunki licytacyjne można przegladnac w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze, tudzież w komisaryacie (nadzorze) straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacją. Przy licytacji będą osobom mającym chęć dzierżawić na odczytane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 24 października 1911.

L. cz. E. 428/11 (2) (12067 2-3)

W dniu 14 listopada 1911 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 2, licytacja połowy realności lwh. 54 ks. gr. gm. kat. Tuchów. Cena szacunkowa 6000 kor. Najniższa cena 4000 kor. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie w biurze Nr. 1. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Tuchów, dnia 6 października 1911.

L. cz. E. 268/11 (8) (12002 2-3)

W dniu 15 listopada 1911 o godz. 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2, licytacja połowy realności lwh. 518 ks. gr. gm. kat. Jodłówka tuchowska. Cena szacunkowa 1542 kor. 50 hal. Najniższa cena 1028 kor. 33 hal. Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Tuchów, dnia 6 października 1911.

L. Nam. IX. b) 593/3 (12292 2-3)

Obwieszczenie. W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy sztru na gościńcach państwowych w stanisławowskim okręgu budowniczym w latach 1912, 1913 1914 odbędzie się dnia 16 listopada 1911 w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacja ofertowa. Koszta fiskalne sztru w roku 1912 dostawie się mającego wynoszą: za 6120 m³ w kwocie 54.574 kor. 60 hal. Ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa, przegląd dostawie się mającego sztru i wzór oferty przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum

wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Ofertent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie dotyczące wyłącznie rozwoju, materiału dostarczonego kolejną z poszczególnych stacji kolejowych po gościńcach względnie placach składowych wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych kamieniołomów lub szutrowisk. Toż samo dotyczy ofert co do samego rozwoju, z tą różnicą, że należy je wnosić dla każdej stacji kolejowej osobno.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną ofertentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Rozstrzygnięcie o wyniku licytacji zasrzega się c. k. Namiestnictwu. Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 25 października 1911. Za c. k. Namiestnika: Ustyanowski w. r.

L. cz. E. 2087/11 (4) (12305)

Edykt licytacyjny. Na żądanie Herscha Leibya Ratha w Jabłonowie, odbędzie się dnia 9 listopada 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności lwh. 546 gm. Lucza, składającej się z pgr. 490, 491/1, 492, 493/1, 494 i 495 zobowiązanej własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z drzewostanu i drzew owocowych.



Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona bez uwzględnienia ciężarów na 6000 kor. z uwzględnieniem na 4950 kor., przynależności zaś na 850 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 3867 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Jabłonów, dnia 5 października 1911.

L. 8205/911 (12295)

Obwieszczenie.

Na podstawie uchwały Rady gminnej z dnia 24 października b. r. rozpisuje się niniejszem publiczną licytację celem przeprowadzenia pomiaru rurociągów gazowych, ropnych i wodnych, ułożonych na gruntach gminnych.

Przez pomiarów rurociągów obowiązani będą reflektanci sporządzić mapę istniejących rurociągów.

Oferenci, którymi mogą być tylko dyplomowani inżynierowie mają swe oferty ostemplowane wnieść do Urzędu miejskiego w Tustanowicach najpóźniej do 15 listopada b. r. do godziny 12 w południe.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można w biurach Urzędu miejskiego w godzinach urzędowych.

Urząd miejski.

Tustanowice, 30 października 1911.

L. E. cz. 531/11 (7) (12306)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Bera 2-im. Friedmana, odbędzie się dnia 27 listopada 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Łopatynie, licytacja 1. 3/5 cz. lwh. 176, 2 2/5 cz. lwh. 2235 gm. Łopatyn.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to: ad 1. na 310 kor. 44 ha, ad 2. 80 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 155 kor. 22 ha, ad 2. 53 kor. 32 ha, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Łopatyn, dnia 18 października 1911.

L. cz. E. 390/11 (11) (12273)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Leiby Kalmusa, zastąpionego przez adw. dr. Werbera w Horodence, odbędzie się dnia 30 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 30 licytacja:

1. całej realności obj. lwh. 91 gm Strzylcze, składającej się z pb. 281 o przestrzeni 87 sąż. kwadr. z chatą i piwnicą oraz z ogrodem pgr. 59/2 o przestrzeni 256 sążn kwadr;

2 1/4 części realności obj. lwh. 65 gm. Strzylcze, składającej się z pb. 95 o przestrzeni 93 sąż. kwadr. z chatą i szopą tudzież z pgr. 1871 ogrodu o przestrzeni 670 sąż kwadr. wraz z przynależnościami, składającymi się ad 1. z 18 drzewek owocowych 4—8 letnich i muru, zaś ad 2. z 10 drzewek owocowych i 12 dąk.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad 1. na 300 kor. z uwzględnieniem prawa dożywotniego używania wpisanego na rzecz Fedora Fedyszyna Michała, zaś ad 2. na 175 kor., przynależności zaś ad 1 na 41 kor., ad 2 na 7 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 227 kor. 32 ha, zaś ad 2. 121 kor. 32 ha, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Horodenska, dnia 19 września 1911.

L. cz. E. 1420/11 (5) (12272)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Scherzera, odbędzie się dnia 30 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, licytacja 3/4 części realności obj. lwh. 65 gm. Strzylcze składającej się z pb. 95 o przestrzeni 93 sąż. kwadr. z chatą i szopą, tudzież z pgr. 1871 ogrodu o przestrzeni 670 sąż kwadr. wraz z przynależnościami, składającymi się z 10 drzewek owocowych i 12 dąk.

Nieruchomości względnie 3/4 części wystawione na licytację są ocenione na 525 kor., przynależności zaś na 21 kor.

Najniższa cena wynosi 364 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV

Horodenska, dnia 29 września 1911.

L. 34.533/911 (12293 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Krakowie podaje odnośnie do obwieszczenia licytacyjnego z d. 20 września 1911 l. 29.562 i z 20 października 1911 l. 33.373 do powszechnej wiadomości, że przy odbytych w dniach 19 i 31 października 1911 publicznych licytacjach nie wydzierżawiono prawa poboru podatku spożywczego:

Od mięsa w okręgach poborczych:

Chełmek,  
Krzeszowice,  
Liszki,  
Skawina,  
Wiśnicz;

Od wina w okręgach poborczych:

Krzeszowice,  
Skawina,  
Wieliczka.

Wobec czego trzecia licytacja celem wydzierżawienia tych obiektów, odbędzie się wedle obwieszczenia z 20 września 1911 l. 29.562 i pod warunkami w nim ustanowionym dnia 9 listopada 1911.

Ustna licytacja trwać będzie od godziny 9 z rana do godziny 12 w południe, poczem nastąpi otwarcie pisemnych ofert.

Oferty pisemne mają być wniesione najpóźniej do dnia 8 listopada 1911 do godziny 1 po południu na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Krakowie.

Telegraficznych ofert nie przyjmuje się.

Z c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego.

Kraków, dnia 31 października 1911.

L. cz. E. 1426/11 (6) (12313)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 5, licytacja 1. 1/5 części lwh. 307 gm. Czereze, 2. 1/5 z 1/2 i 1/3 z 1/2 lwh. 304 tej gminy, 3. 1/5 z 1/2 i 7/18 z 1/2 lwh. 1598 tej gminy.

Cena najniższej oferty wynosi ad 1. 26 kor. 66 ha, ad 2. 26 kor. 66 ha, ad 3. 157 kor. 04 ha.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Rohatyn, dnia 9 października 1911.

L. cz. E. 4771/11 (4) (12037)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu, zastąpionej przez adwokata dr. Barbańskiego, odbędzie się dnia 15 grudnia 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122, licytacja realności Stanisława i Katarzyny Groniów:

1. lwh. 101 gm. Siedlece,  
2. lwh. 127 gm. Siedlece,  
3. lwh. 227 gm. Siedlece, wraz z przynależnościami ad 1. składającymi się z kłaczy, żrebka, krowy, jałówki i narzędzi gospodarczych.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione:

ad 1. na 7445 kor.,  
ad 2. na 1561 kor.,  
ad 3. na 3843 kor., przynależności zaś na 966 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 5607 kor. 34 ha, ad 2. 1040 kor. 68 ha, ad 3. 1562 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, d. 16 października 1911.

L. cz. E. 4865/11 (3) (12035)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie „Lemkińskiego Banku“ w Nowym Sączu, zastąpionego przez p. adw.

L. 40.087/1911

(12241)

## Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Stanisławowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa, tudzież od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych poniżej wyszczególnionych na bezwarunkowy przeciąg trzech lat t. j. od 1 stycznia 1912 do 31 grudnia 1914 r. względnie na jeden rok t. j. od 1 stycznia do 31 grudnia 1912 r. z milezącem przedłużeniem na lata 1913 i 1914 odbędzie się w dniu 16 listopada 1911 r. publiczna licytacja za pomocą pisemnych ofert i ustnych w lokalu jej mieszczącym się na I. piętrze, drzwi Nr. 20.

Hośce gmin należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych i ceny wywołania rocznego czynszu dzierżawnego za każdy przedmiot dzierżawy są poniżej uwidocznione.

L. porz.	Okręg dzierżawny	Hośce miejscowości	Przedmiot dzierżawny	Klasa taryfy pobieranej mającego podatku konsumcyjnego	Cena wywołania czynszu dzierżawnego		Kwota mającego się złożyć wadium	Uwaga
					K	h		
1	Buczacz	35	podatek spożywczy od mięsa	II.	19200	—	1920	Dnia 16 listopada 1911 od godziny 8 rano do 12 w południe odbędzie się licytacja.
2	Dolina	40			8760	—	876	
3	Jazłowiec	20			5036	—	504	
4	Niżniów	5			1401	—	141	
5	Sołotwina	22		III.	6125	—	613	
6	Tłumacz	17			6475	—	650	
7	Uście zielone	15			2018	—	202	
8	Wojniów	24			2410	58	242	
9	Niżniów	5	podatek spożywczy od wina	taryfa C. ust. z 18 maja 1875 Dz. u. p. Nr. 81	107	34	11	

Pisemne oferty zaopatrzone stemplem na 1 koronę, do których mają być dołączone powyż wyszczególnione wady, równające się dziesiątej części ceny wywołania rocznego czynszu dzierżawnego należy wnosić opieczetowane na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Stanisławowie najpóźniej do dnia 15 listopada 1911 do godziny 2 po południu.

Oferty wniesione po tym terminie lub w drodze telegraficznej nie będą uwzględnione.

Licytacja ustna rozpocznie się dnia 16 listopada 1911 o godzinie 8 rano do 12 w południe.

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Stanisławowie i w Nadzorach straży skarbowej należących do okręgu skarbowego tejże Dyrekcji.

Wkońcu zastrzega się, że na podstawie § 1—2 gal. ustawy kraj. z 7 lipca 1909 dz. u. kr. Nr. XIII. dzierżawcy prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego obowiązani są pobierać od przemysłowców płacących ten podatek i odwozić do kas rządowych równocześnie z czynszem dzierżawnym 30 pre. tego czynszu jako opłatę krajową.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Stanisławów, dnia 26 października 1911.



## Ogłoszenie licytacji.

Celem zabezpieczenia dostawy, niżej wymienionych materiałów na rok 1912 wzgl. 1912 i 1913 wzgl. 1912, 1913, 1914, potrzebnych rozpisuje się niniejszem publiczną licytację przez wniesienie ofert piśmiennych na dzień 20 listopada b. r.

## I.

L. p.	Nazwa materiału	Jednostka, miary, wagi	Przeciętna roczna dostawa
<b>I. Materiały opałowe.</b>			
1	Węgiel drzewny (bukowy)	hl.	500
<b>II. Materiały żelazne.</b>			
2	Nity blaszarskie	St.	12000
3	Gwoździe bretnale	Kg.	175
4	" półbretnale	"	175
5	" dylaki	"	75
6	" gonfale	"	120
7	" półgonfale	"	60
8	Blacha pocynkowana	"	75
9	" ślusarska	"	1000
10	Drut żelazny	"	90
11	Żelazo walcówka	"	600
12	" kute	"	2000
13	Śruby zwykłe (do drzewa)	St.	3000
14	" z muterkami	"	1500
15	Stal w rozmaitych gatunkach	Kg.	275
<b>III. Materiały do oświetlania, farby i smary.</b>			
16	Farba „Bessemer“	Kg.	250
17	" emailowa	"	50
18	" „Ferro Manganon“	"	150
19	" „Silicat“	"	150
20	" „Siderost. Lubrose“	"	175
21	Lakier do żelaza	"	25
22	Satinober	"	25
23	Pokost (Firniz)	"	120
24	Maź pogazowa	"	100
25	Terpentyna	"	10
26	Swiece kancelaryjne	"	35
27	Palaiki do lamp	St.	50
28	Knoty do lamp	M.	100
29	Cylindry do lamp	St.	1000
30	Tłuszcz do maszyn (Konsistfett)	Kg.	50
31	Oliwa maszynowa	"	250
32	Smar „Saturn“	"	10
33	Łój	"	50
34	Waselina	"	50
35	Smarowidło do wozów	"	40
36	Oliwa cylindrowa	"	200
37	Karuk (klej stolarski)	"	10
<b>IV. Materiały do uszczelniania pakunków.</b>			
38	Płyta asbestowa	Kg.	5
39	Sznury gumowe	"	10
40	Kółka	St.	20
41	Płyta gumowa	Kg.	20
42	Klingerit	"	10
43	Klingeritowe kółka	St.	20
44	Minium	Kg.	100
45	Pakunek „Smok“	"	35
46	Skóra funtowa	"	10
47	Wodowskazy	St.	10
<b>V. Artykuły sklepowe.</b>			
48	Bawełna	Kg.	4
49	Wosk pszczelny	"	10
50	Boraks	"	1
51	Szczotki do podłogi	St.	10
52	" " zamiatania	"	10
53	" " klosetów	"	5
54	" " murarskie	"	15
55	Kolofonium	Kg.	200
56	Kwas karbolowy do desinfekcyi	"	50
57	Kreda	"	10
58	Pędzele do lakieru	St.	5
59	Smoła	Kg.	5
60	Miotły brzoźowe	St.	700
61	" piasawa	"	25
62	Szczotki ryżowe	"	40
63	Salmiak	Kg.	5
64	Papier szmirglowy	ark.	100
65	Mydło	Kg.	50
66	" płynne	"	120
67	Rogózki	St.	25
68	Zapałki	Pak	5
<b>VI. Metale i artykuły metalowe.</b>			
69	Płyta ołowiana	Kg.	30
70	Ołów w kawałkach	"	30
71	Biel cynkowa	"	20
72	" ołowiu	"	40
73	Drut mosiężny	"	5
74	Cyna	"	10
<b>VII. Materiały konopne i inne.</b>			
75	Płótno grube	M.	600
76	Wełna do czyszczenia	Kg.	200
77	Przędza konopna	"	125
<b>VIII. Materiały murarskie, wyroby z glinki i cementu.</b>			
78	Kamień łamany	m <sup>3</sup>	20

L. p.	Nazwa materiału	Jednostka, miary, wagi	Przeciętna roczna dostawa
79	Piasek rzeczny	m <sup>3</sup>	25
80	Szuter rzeczny	"	20
81	Gips	Kg.	200
82	Wapno gaszone	hl.	200
83	" nie gaszone	Kg.	150
84	" hydrauliczne	"	150
85	Gлина	m <sup>3</sup>	20
86	Słoma w okłotach	Snop	10
87	Farba ultramarin (Sinka)	Kg.	5
88	Cement portlandzki	"	400
89	Cegła murarska	St.	10000
90	Dachówka	"	1000
91	Gąsory	"	50
92	Rurki drenowe	"	100
<b>IX. Materiały drzewne.</b>			
93	Żerdzie jodłowe	St.	200
94	Łaty jodłowe 4/6 cm.	m <sup>3</sup>	1
95	" " 4/5	"	05
96	Styliska do narzędzi grabowe	St.	100
97	Drzewo budulcowe jodł. okr.	m <sup>3</sup>	1
98	" " ciosane	"	1
99	Deski jodłowe 4/30 cm.	"	7
100	" " 3/30 cm.	"	2
101	" " 2 1/2/30 cm.	"	2
102	" " 2/30 cm.	"	1.5
103	" " 1 1/2/30 cm.	"	0.5
104	Dyle jodłowe 8/30 cm.	"	2
105	" " 5/30	"	5

## II.

1	Blachy panwiowe	Kg.	4500
2	Nity panwiowe	"	800
3	Śruby	"	300
4	Płyty lane (Dörrapparatplatte)	"	4200
5	Cegła ogniotrwała witkowska	St.	3000
6	Zaprawa ogniotrwała	Kg.	1500

Wszystkie powyższe materiały winny być dostarczone w najlepszej jakości. Oferty przepisowo sporządzone i należyście ostemplowane, których wzór można otrzymać w c. k. Zarządzie salinarnym zawierające wadyum w wysokości 5 proc. kwoty za jednoroczną dostawę, jakoteż zawierające klauzulę, iż oferentowi znane są dokładnie warunki licytacyjne i że tenże warunkom tym bezwarunkowo się poddaje, należy wnosić najdalej do dnia 20 listopada 1911 godz. 12 w południe do rąk naczelnika zarządu salinarnego w Dolinie.

Oferty odnośnie do wykazu I. mogą być wnoszone na całe zapotrzebowanie t. j. na wszystkie wyżej wymienione materiały, lub też na poszczególne grupy, zaś oferty odnośnie do wykazu II. mogą być na każdy pojedynczy w tym wykazie wyszczególniony materiał wnoszone.

Uwzględnione będą przedewszystkiem oferty krajowych producentów zaś w braku tychże oferty fachowych pośredników.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze c. k. Zarządu salinarnego, gdzie też w godzinach urzędowych udzielane będą wszelkie potrzebne wyjaśnienia odnośnie do dostawy materiałów.

Oferty, które wpłyną po terminie licytacyjnym uwzględnione nie zostaną. Otwarcie ofert nastąpi w wyszczególnionym powyżej terminie licytacyjnym przyczem oferenci obecni być mogą.

O przyjęciu lub też odrzuceniu wniesionej oferty, zostaną oferenci pisemnie powiadomieni, a złożone wadyum po oddaniu wydanego potwierdzenia kasowego, zwrócone.

## C. k. Zarząd salinarny.

Dolina, dnia 28 października 1911.

L. cz. E. 832/11 (4) (12309)  
Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Arona Taubenfelda w Pruchniku, odbędzie się dnia 28 listopada 1911 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze karnym, licytacja lwh. 7 gm. Rokietnica.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 333 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Pruchnik, dnia 23 października 1911.

L. 67192/911 (12333 1-3)  
Ogłoszenie.  
Krajowy szpital powszechny we Lwowie rozpisuje licytację ofertową na wewnętrzne urządzenie nowych pawilonów zakaźnych obejmujące sprzęty:

a) żelazne,  
b) drewniane,  
c) meble i materace,  
d) lustra,  
e) zegary.

Bliższych wyjaśnień udziela Zarząd szpitala codziennie, prócz niedziel, od godz. 10 do 11 przed południem.

Ostemplowane znacznikiem stemplowym na 1 koronę i opieczętowane oferty wraz z potwierdzeniem, że oferent złożył w kasie szpitalnej wadyum w wysokości 5 proc. ceny oferowanej dostawy, wnosić należy przy dołączeniu modeli do Dyrekcji krajowego szpitala powszechnego we Lwowie do dnia 18 listopada b. r. na sprzęty wymienione pod c) d) e), — do 20 listopada b. r. na sprzęty pod b), — do 21 listopada b. r. na sprzęty pod a). Kowerta ma być opatrzona napisem „Oferta na sprzęty żelazne“ (względnie drewniane, zegary i t. p.).

W dniach powyższych o godz. 9 rano zostaną oferty otwarte w obecności oferentów, którzy winni się zgłosić osobiście, lub przez zastępców, upoważnionych do per-

traktacji. Oferentów obowiązują oferty od dnia ich wniesienia, zaś szpitala od dnia zatwierdzenia oferty przez Wydział krajowy, któremu przysługuje prawo wyboru między oferentami bez względu na oferowaną cenę.

Podana w ogłoszeniu ilość potrzebnych sprzętów może być przez Dyrekcję szpitala zmieniona.

Lwów, dnia 1 listopada 1911 r.  
Dyrektor kraj. szpitala powszechnego we Lwowie.

L. cz. E. 153/11 (7) (12296)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 15 grudnia 1911 o godzinie 3 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Andrychowcu, odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 76 w Tar-ganicach.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2650 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1767 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Andrychów, dnia 23 października 1911.

Ч. сл. Е. 352/11 (7) (12280 1-3)  
Оголошена переторгу.

На попіране Текаї Гушта і тов., відбуде ся дня 27 листопада 1911 о 8 годині рано, в низше означенім суді, комната ч 3, переторг недвижимої обнятої вик. гіп ч. 507 громади кат. Шельпаки.

Продати ся маюча недвижимоїсть е оцінена на 530 кор.

Найнижша подача виносить 353 кор. 32 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі ся затверджає і грамоти відносячі ся до недвижимої (витяг гіпотечний, витяг каталістральний, протоколи оціненя і т. д.), можуть ті, що мають охоту купувати, пере-



глянути в низше означенім суді, комната ч. 3 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимом, належить найшанніше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом волосити в суді, бо инакше що до недвижимої самої вже більше не можуть бути підшошені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимої якісь права або тягари суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибитем в суді, як би они ані не мешкали в області низше означеного суду, ані не всказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.  
Нове село, дня 9 жовтня 1911.

L. cz. E. 1027/9 (5) (12310)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszka Jarosza w Pruchniku, odbędzie się dnia 24 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze karnem, licytacja realności lwh. 217 gm. Pruchnik wieś. Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 5000 kor.

Najniższa cena wynosi 3333 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Pruchnik, dnia 24 października 1911.

L. cz. E. 1623/11 (5) (12263)

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, odbędzie się dnia 30 listopada 1911 o godzinie 8:30 przed południem w sądzie tutejszym, licytacja a) 1/2 z 1/4 lwh. 366, b) 1/2 z 1/4 lwh. 393, c) połowy lwh. 969, d) połowy lwh. 984, e) 1/4 lwh. 392, f) 1/12 lwh. 394 ks. gr. gm. Przysietnica obj. Wojciecha Nogaja własnych.

Części nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

ad a) 6 kor. 25 hal.,  
ad b) 18 kor. 78 hal.,  
ad c) 250 kor.,  
ad d) 1010 kor.,  
ad e) 1506 kor. 75 hal.,  
ad f) 20 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 4 kor. 17 hal.,  
ad b) 12 kor. 52 hal.,  
ad c) 166 kor. 67 hal.,  
ad d) 673 kor. 34 hal.,  
ad e) 1004 kor. 50 hal.,  
ad f) 13 kor. 34 hal.,

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazał temat sądowni pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Brzozów, dnia 19 października 1911.

L. cz. E. 1915/11 (5) (12224)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Ignacego Maziarza w Lisowie, odbędzie się dnia 1 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jasle, licytacja realności l. w. h. 72 ks. gr. gm. kat. Skołyszyn obj. wraz z przynależnościami, składającymi się z krowy.

Nieruchomość ta w całości wystawiona na licytację jest oceniona i wartości tejże ustaloną na kwotę 7900 kor., przynależności zaś na 150 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 5366 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazał temat sądowni pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Jasło, dnia 10 października 1911.

L. cz. E. 314/11 (4) (12237)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnowa, odbędzie się dnia 1 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w Wojniczu, licytacja realności lwh. 27 gm. Wielka wieś, oraz połowy realności lwh. 151 gm. Wielka wieś, składających się z granta obj. przestrzeń 14 morgów 349 sążni.

Realność lwh. 27 gminy Wielka wieś oceniona jest na 10835 kor. 50 hal., zaś połowa realności lwh. 151 gm. Wielka wieś na 2676 kor. 24 hal., przynależności zaś na 1430 kor.

Najniższa cena realności 27 wraz z przynależnościami wynosi 8177 kor., zaś połowy realności lwh. 151 wynosi 1784 kor. 16 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do sprzedaż się mających nieruchomości można przejrzeć w sądzie tutejszym podczas godzin urzędowych

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Wojnicz, dnia 20 października 1911.

L. cz. E. 827/10 (41) (12276)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu, zastąpionego przez adw. dr. Przybyłę w Krościenku, odbędzie się dnia 2 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja przynależności willi Litwinka i Warszawianka w Szczawnicy wyż. do realn. lwh. 213 i 279 gm. Szczawnica należących opisanych w prot. oszac. z dnia 9 lutego 1911 E. 893/10 w ustępie IV. a stanowiących kompletne w urządzenie hotelowe tych will, studnie, dżwonki elektryczne, drewnitnie, latarnie na słupie.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione 1. na 3353 kor. 80 hal. w willi Warszawianka a 2. na 3863 kor. 90 hal. w willi Litwinka.

Najniższa cena wynosi ad 1. 1676 kor. 90 hal. a ad 2. 1931 kor. 95 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Krościenko, dnia 24 października 1911.

L. cz. E. 2531/11 (4) (12194)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 grudnia 1911 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 473 ks. gr. gm. kat. Kostarowce.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 3020 kor.

Najniższa cena wynosi 1813 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 3 października 1911.

L. cz. E. 1164/11 (5) (12299)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Moseza Leiby Gluksmana w Bołszowcach, odbędzie się dnia 30 listopada 1911 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Bołszowcach, licytacja 1/4 części realności lwh. 247 gm. Dytiatyn, wraz z przynależnościami, wedle protokołu ocenienia z dnia 15 października 1910 E. 1343/10.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 330 kor.

Najniższa cena wynosi 220 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości

nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazał temat sądowni pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Bołszowce, dnia 6 października 1911.

L. cz. E. 1339/11 (5) (12297)

Edykt licytacyjny.

W dniu 6 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacja połowy realności lwh. 161 ks. gr. gm. kat. Mikuszowice.

Nieruchomości są ocenione na 3860 koron.

Najniższa cena wynosi 2379 kor. 99 h.  
C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.  
Biała, dnia 12 października 1911.

L. cz. E. 697/11 (7) (12300)

Zobowiązana nieznaną z miejsca pobytu Eufrozyna Garbaczewska przez kuratora c. k. notaryusza Burzyńskiego, 2. Fed. Perehimiec w Bouszowie.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Małanki Garbaczewskiej z Iwana zw. Szwab zam. Stasiuk w Bołszowcach, odbędzie się dnia 30 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja realności lwh. 251 gminy Bousz w wraz z przynależnościami, wedle protokołu ocenienia z dnia 17 lipca 1911 l. cz. E. 697/11 (2).

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 228 kor., przynależności zaś na 110 kor.

Najniższa cena wynosi 338 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazał temat sądowni pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Bołszowce, dnia 16 października 1911.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. IV. 181/11 (12238 3-3)

Edykt.

Przeciw Jędrzejowi Sawka, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żółkwi przez Jana B-dnarskiego rolnika w Winnikach pozew o zapłatę 640 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audytorę w c. k. sądzie powiatowym w Żółkwi na dzień 27 listopada 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiedomego z miejsca pobytu Jędrzeja Sawki ustanawia się p. adw. dr. Michała Korola w Żółkwi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jędrzeja Sawkę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Żółkiew, dnia 23 października 1911

L. cz. C. I. 214/11 (3) (12208 2-3)

Edykt.

Przeciw Heni Bezem zamężnej Kornhäuser jako uniwersalnej spadkobierczyni masy spadkowej b. p. Josia Bezema, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowskich przez Mendla Bezema w Stuposianach pozew o zapłatę kwoty 860 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audytorę do usnej rozprawy na dzień 17 listopada 1911 o godz. 8 rano w sądzie niżej wymienionym, sala rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanej Heni Bezem zamężnej Kornhäuser ustanawia się p. Dawida Weinfelda kupca w Lutowskich, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną Henię Bezem zamężną Kornhäuser w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Lutowskie, 26 października 1911.

L. cz. Nc. IV, 28/11 (2) (12072 2-3)

Edykt.

W stanie biernym realności objętej lwh. 661 księgi gruntowej gminy Zaleszczyki miasto, Nachmana Rothledera i Myski Rothleder własnej, ciężki jako na karcie ubezwzględnej z mocy dokumentu kaucyjnego z daty Zaleszczyki 20 kwietnia 1849 na rzecz Josia i Perli Mörderer prawo zastawu dla kwoty 2500 złr.

Kartę główną dla tej wierzytelności stanowi lwh. 24 księgi gr. gminy Zaleszczyki miasto Majera Warmbranda Scheindli Steroberg, Liby Breyer, Moseza Styka Breyera i Baby Feder własnej.

Wzywa się Josia i Perle Mördererów względnie ich prawonabywców lub spadkobierców, by najdalej do dnia 1 listopada 1912 rozszerezenia swe względem tej wierzytelności zgłosili, gdyż w przeciwnym razie amortyzacja tej wierzytelności i jej wykreślenie ale w odniesieniu tylko do lwh. 661 ks. gr. gminy Zaleszczyki miasto, dozwolone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Zaleszczyki, 2 października 1911.

L. cz. Ns. VI. 654/11 (1) (12247 2-3)

Edykt.

W depozycie karnym podpisanego sądu obwodowego znajdują się przedmioty, prawdopodobnie z kradzieży pochodzące, jako to: ze sprawy Michała Nawalkowskiego: metalowy zegarek, srebrna łyżeczka, dwa pugilaresy; ze sprawy cyganów Palka Dudija i tow.: złota broszka, dwa kółeczki i złamana szpilka do krawatu; ze sprawy Włodzimierza Homika i tow.: srebrna koperta od zegarka; ze sprawy Iwana Szkondejuka: pugilares, srebrny zegarek i metalowy łańcuszek z wisiorkiem; ze sprawy Jana Michy i tow.: dwa zegarki, dwa łańcuszki, pierścion i złota szpilka do krawatu.

Wzywa się właścicieli tych przedmiotów, aby w ciągu roku, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu, zgłosili się w sądzie tutejszym i swe prawa własności udowodnili, gdyż po upływie roku zarządzoną zostanie sprzedaż depozytów, a cena kupna przekazana kasie państwowej, jako funduszowi przypadłości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VI.  
Kołomyja, 21 października 1911.

L. cz. C. I, 221/11 (2) (12308 2-3)

Edykt.

Przeciw Schaji Schmiererowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwoleżyskach przez Meschulema Schärfa pozew o oddanie ruchomości, względnie towarów w pozwie wymienionych.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 listopada 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 7.

Nadto w powyższej sprawie ma być Schaji Schmiererowi doręczoną uchwała z dnia 4 października 1911 V. I. 8/11 (2), którą zezwolono na tymczasowe zarządzanie przez wzięcie w przechowanie towarów we wniosku opisanych w sklepie się znajdujących.

Celem strzeżenia praw Schaji Schmieraera ustanawia się dr. Mantla adw. w Podwoleżyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Podwoleżyska, 17 października 1911.

L. XVII. 15223

## OBWIESZCZENIE

c. k. Namieszczenia we Lwowie z 2. listopada 1911 L. XVII. 15.223 dotyczącego obrotu drobiem z Państwem niemieckiem.

Król. Pruskie Ministerstwo rolnictwa, domeni i lasów obwieszczeniem z 1. sierpnia 1911 wydało następujące zarządzenie:

„Ponieważ w krajach, które wchodzi w rachubę co do wywozu drobiu do Niemiec, panują zaraźliwe choroby drobiu (cholera i psmór) w sposób zagrażający drobiowi krajowemu, zarządza się na podstawie § 7 państwowej ustawy, dotyczącej zapobiegania i tłumienia chorób stadnych z 1. maja 1894 Dz. u. p. str. 409 i § 3 rozp. wyk. z 12. maja 1881 (Zbiór ustaw str. 128) w brzmieniu ustawy z 22. lipca 1905 (Zbiór ustaw str. 318), co następuje:



## § 1.

Za drób w znaczeniu tego rozporządzenia uważać należy: gęsi, kaczkę, kury, łacznice z pantarkami, indyki, pawie i łabędzi.

## § 2.

1. Żywy drób z zagranicy może być wpuszczony tylko przez stacje wchodu ustanowione przez prezydentów rządów powiatów granicznych.

2. Drobiu nie wolno wprowadzać pieszo, lecz tylko w takich wozach, klatkach, koszach, lub tym podobnych schowkach, których urządzenie zapobiega według możliwości wypadaniu kału, resztek paszy i ściółki.

3. Prezydenci rządów powiatów granicznych, mogą wyjątkowo zezwolić na pędzenie gęsi z zagranicy wyznaczonymi drogami do najbliższej stacji kolejowej w celu załadowania.

4. Nadto są oni upoważnieni do ograniczenia wprowadzania w poszczególnych ustanowionych miejscach wchodu do pewnych dni i godzin.

## § 3.

1. Posyłki drobiu nadchodzące z zagranicy mają być w miejscach wchodu poddane badaniu urzędowego lekarza weterynaryjnego. Gęsi, które dozwolono pędzić z granicy do najbliższej stacji kolejowej, mają być najpóźniej do chwili załadowania zbadane przez urzędowego lekarza weterynaryjnego.

2. Wydane, względnie w przyszłości wydać się mające przepisy dla poszczególnych granicznych miejsc wchodu, wedle których wprowadzony pod pewnymi warunkami drób z zagranicy po pierwszym zbadaniu ma być poddany także obserwacji policyjnej i badany ponownie przez urzędowego lekarza weterynaryjnego, pozostają nie naruszone.

## § 4.

Drób nadeszły koleją z zagranicy w ładunkach całowagonowych — jako towar swobodnie puszczone, lub załadowany w kojach — zaraz po załadowaniu na stacji granicznej, transporty gęsi, o ile od granicy wolno je pędzić pieszo do najbliższej stacji, na tejże stacji, ma władza kolejowa w ten sposób zamknąć plombami, aby niemożliwym było usunięcie zwierząt, lub padliny, bez widocznego uszkodzenia zamknięcia.

2. Jeżeli w czasie przewozu zajdzie potrzeba odjęcia plomby n. p. w celu nakarmienia, lub napojenia natenczas może to być uskutecznione tylko przez urzędowe organy kolejowe, a transport pozostawać winien pod ich nadzorem aż do ponownego nałożenia plomby.

Odjęcie plomb w miejscu wyładowania może nastąpić tylko pod nadzorem policyjnym i tylko tak, aby niespostrzeżone usunięcie ewentualnie chorych lub padłych zwierząt było wykluczone.

3. Jeżeli plombę odjęto bezprawnie podczas transportu i zachodzi podejrzenie, że uczyniono to w celu usunięcia zwierząt chorych lub padłych, natenczas należy posyłkę odosobnić aż do stwierdzenia niepodejrzanego stanu zdrowia co najmniej jednak na przeciąg 24 godzin i postawić pod nadzorem policyjnym o ile właściciel nie woli poddać drobiu natychmiastowej rzezi.

4. O ileby posyłka mogła dojść w ciągu 24 godzin do miejsca, gdzie zwierzęta mają być zabite, albo odosobnione i obserwowane może miejscowa władza policyjna zezwolić na odstąpienie tam posyłki pod warunkiem, że będzie przewieziona koleją lub okrętem i że nie będzie się stykała z innym drobiem.

Przed udzieleniem zezwolenia na przewóz do innego okręgu policyjnego w celu odosobnienia i obserwacji, należy poprzód zasięgnąć wiadomości od władzy policyjnej miejsca przeznaczenia, czy zwierzęta będą mogły być przyjęte. W razie przyzwalającym jak i gdy drób ma być przewieziony do innego okręgu policyjnego w celu wybicia należy zawiadomić wcześniej miejscową władzę miejsca przeznaczenia o nastąpieniu mającemu nadejściu zwierząt, podając rodzaj i ilość tychże. Rzeź drobiu wysłanego w tym celu ma się odbyć w miejscu przeznaczenia pod dozorem policyjnym.

## § 5.

1. Drób zagraniczny nadeszły koleją lub okrętem, albo wiezony dalej, należy poddać ponownym oględzinom urzędowego lekarza weterynaryjnego przy wyładowaniu, o ile zaś chodzi o luźne posyłki (Stückgutsendungen) przed wydaniem.

2. Od badania przepisane w ustępie 1. uwolnione są takie posyłki, co do których, między badaniem na granicy, a nadejściem do miejsca wyładowania nie upłynęło więcej, jak 12 godzin.

3. Niniejsze przepisy nie naruszają dalej idących ogólnych zarządzeń wydanych przez poszczególne okręgi rządowe względem badania przez urzędowego lekarza weterynaryjnego drobiu przy wyładowaniu na kolejach.

4. Jeżeli przy badaniu według ustępu 1. sprawdzona zostanie cholera, pomór drobiu, względnie podejrzenie jednej z tych chorób, należy postąpić po myśli przepisów obowiązujących co do tępienia tych chorób w kraju.

O ileby przy badaniu posyłki zaszyły okoliczności, któreby w celu stwierdzenia, że zwierzęta są wolne od zarazy, wymagały po-

licyjnej obserwacji i ponownego zbadania. W takim razie upoważnione są władze policyjne zarządzić zastosowanie środków przewidzianych w § 5, ustęp 3 i 4.

## § 6.

1. Przepisy te nie mają zastosowania do drobiu żywego w obrocie pocztowym, i przewożonego jako pakunek podróznego, tudzież do drobiu przechodzącego z zagranicy morzem, oraz przewożonego bezpośrednio przez obszar państwa niemieckiego.

2. To samo odnosi się do drobiu prowadzonego w obrocie granicznym, chociaż go nie przywieziono koleją, ani okrętem, o ile chodzi o transporty poniżej 100 sztuk.

Prezydenci rządów powiatów granicznych mają wydać stosowne zarządzenia względem kontroli tego wyjątku.

Są oni także uprawnieni w razie nadużyć, lub z innych nagłych powodów, wyjątek ten uchylić, lub ograniczyć.

## § 7.

Do obliczenia należności, które posiadacze drobiu obowiązani są uiścić za badanie według tego rozporządzenia, miarodajne są postanowienia taryfowe.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 października 1911 r.

To podaje się do powszechnej wiadomości wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 23. września 1911 L. 38860 z tem, że na podstawie porozumienia z cesarskim niemieckim Rządem począwszy od dnia 1. października 1911 również drób nadchodzący z państwa niemieckiego w obrocie pocztowym, lub jako pakunek podróznego, uwolniony jest od ograniczenia przewozu tylko przez stacje wchodu i kontroli weterynaryjnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2. listopada 1911.

Za c. k. Namiestnika:  
Szeligowski w. r.

L. XVII. 16.651/11.

## OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 3. listopada 1911 L. XVII. 16.651/11. o zakazie przywozu i przewozu bydła rogatego rzeźnego i owiec rzeźnych, jakoteż siana i słomy do względnie przez Saksonię z niektórych powiatów politycznych Galicji.

Według reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 28 października 1911 L. 45.993, wzbranił krol. saskie Ministerstwo spraw wewnętrznych przywozu i przewozu do względnego dnia przez Saksonię bydła rogatego rzeźnego i owiec rzeźnych, jakoteż siana i słomy o ile te ostatnie nie służą do opakowania, z następujących powiatów politycznych: Bala, Bochnia, Bohrodzany, Brzesko, Brzezów, Chrzanów, Dobromil, Doilna, Drohobycz, Gorlice, Grybów, Haradenka, Jasło, Kałusz, Kołomyja, Kosów, Kraków, Krosno, Limanowa, Lisko, Mysłenica, Nadwórna, Nowy Sącz, Nowy Targ, Peczaniżyn, Podgórze, Rudki, Sambor, Sanok, Skole, Sniatyn, Stanisławów, Stary Sambor, Stryj, Strzyżów, Tlumacz, Turka, Wadowice, Wieliczka, Żydaczów, Żywiec i z miasta Krakowa.

To podaje się do powszechnej wiadomości w ślad za obwieszczeniem z 28. czerwca 1911 L. XVII. 8846/1 i z 25. lipca 1911 L. XVII. 9813/1.

Lwów, dnia 3. listopada 1911.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. XVII. 8889/52

## Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 3. listopada 1911 L. XVII. 8889/52, w sprawie wprowadzania zwierząt i produktów zwierzęcych z Bośni i Hercegowiny.

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośni i Hercegowinie c. k. Namiestnictwo, uchylając swe obwieszczenie z 4. października 1911 L. XVII. 8888/48, zarządza na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 24. października 1911 L. 45.262 pod względem wprowadzania zwierząt z Bośni i Hercegowiny co następuje:

1. Z powodu panującej przyszyby zakazuje się wprowadzania zwierząt racicowych do Galicji z powiatów: Banjaluka, Biheć, Bjelina, Bos. Dubica, Bos. Gradiška, Bos. Krupa, Bos. Novi, Bos. Petrovac, Brčka, Cazin, Cajnice, Dervent, Foča, Fočnica, Gacko, Gradačac, Jajce, Kladanj, Ključ, Konjica, Kotor-Varoš, Livno, Ljubinje, Maglaj, Mostar, Nevesinje, Prijedor, Prozor, Rogatica, Sanski Most, Sarajevo, Srebrenica, Stolac, Trebinje, Varsar-Vacuf, Višegrad, Zenica, Žepče i Zvornik;

2. z powodu panującego pomoru świń zakazuje się wprowadzania nierogacizny do Galicji z powiatów: Banjaluka, Bihać, Bjelina, Bos. Dubica, Bos. Gradiška, Bos. Novi, Brčka, Dervent, Gradačac, Kladanj, Ključ, Kotor-Varoš, Livno, Ljubuški, Maglaj, Prnjavor, Rogatica, Sarajevo, Stolac, Travnik, Tuzla, Zenica;

3. z powodu panującej ospy u owiec zakazuje się wprowadzania owiec do Galicji z powiatu Bjelina.

Pod względem wprowadzania bitych świń w stanie nieopławianym, obowiązują nadal dotychczasowe postanowienia.

Przekroczenia niniejszego obwieszczenia, które obowiązują z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, karane będą według ustawy z 6 sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177, przy zastosowaniu przepisów §§ 71, 72 i 73 teje ustawy oraz odnośnych rozporządzeń wykonawczych.

To podaje się do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 3. listopada 1911.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. XVII. 13.605.

## Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 2. listopada 1911 L. XVII. 13.605 w sprawie obrotu drobiem z Bawaryą i Hamburgiem.

Król. bawarskie Ministerstwo spr. w wewnętrznych obwieszczeniem z 27. lipca b. r. l. 396 a. 5. zarządziło pod względem weterynaryjno-policyjnego postępowania z drobiem wprowadzanym z zagranicy co następuje:

Z powodu szerszenia się za granicą chorób zaraźliwych drobiu w rozmiarach zagrażających drobiowi krajowemu zarządza się na zasadzie § 7 ustawy o chorobach stadnych co do przywozu i przewozu żywego drobiu (gęsi, kaczek, kur, pantarek, indyków, pawie, gołębi i łabędzi) z zagranicy następujące środki ochronne, które wchodzi w życie z dniem 1. października 1911:

## § 1.

I. Wprowadzanie drobiu odbywać się może jedynie przez stacje wchodu wyznaczone przez rejencyje (izby spraw wewnętrznych) w terminach przez te władze ustanowionych.

II. Nie wolno wprowadzać drobiu pieszo, a wprowadzać go można tylko w takich wozach, klatkach, koszach, lub podobnych schowkach, których urządzenie zapobiega ile możliwości wypadaniu kału, resztek paszy i ściółki.

III. Władza policyjna dystryktowa (Distriktpolizeibehörde) może wyjątkowo pozwolić na przejazd gęsi od granicy drogami do tego wyznaczonymi, celem załadowania tych zwierząt w najbliższej stacji kolejowej.

IV. Przy przewozie koleją należy ile możliwości przestrzegać, aby drobiu zagranicznemu nie przewożono w tym samym wozie co krajowy ani też nie ustawiano obok niego w kolejowych halach towarowych i ładowniach.

## § 2.

Drób zagraniczny ma być w stacji wchodu zbadany przez pogranicznego lekarza weterynaryjnego co do istnienia chorób zaraźliwych drobiu. W tym celu należy — ile to możliwe — wyładować drób nadchodzący w ładunkach wagonowych.

## § 3.

Jeżeli lekarz weterynaryjny pograniczny stwierdzi niepodejrzany stan zdrowia zwierząt, natenczas zanotować ma na paszporcie (świadczenie pochodzenia) czas badania drobiu (godzinę, dzień, miesiąc, rok) i pod tą notatką umieścić swój podpis oraz odcisk pieczęci służbowej, a dla wyrobienia cłowego postępowania wprowadzowego (zollamtliche Eintrittsbehandlung) udzielić wprowadzającemu pisemnego zezwolenia na wprowadzenie drobiu.

## § 4.

Po odprawieniu posyłki przez lekarza weterynaryjnego pogranicznego, należy z paszportami na drób wprowadzany koleją, postąpić w sposób następujący:

1. Paszporty na posyłki skierowane do tego samego miejsca przeznaczenia, należy włożyć w trwałą okładkę i po uwidocznieniu na niej nazwy stacji wchodu, nazwy miejsca przeznaczenia oraz ilości dołączonych paszportów wręczyć je władzy kolejowej. Przy odprawie na liście przesyłkowym notuje się na nim ilość przynależnych paszportów. Władza kolejowa odsyła paszporty wraz z listami przesyłkowymi do miejsca przeznaczenia i wręcza je tam odbiorcom posyłek.

2. Paszporty na gęsi, które się wprowadza drogą lądową (§ 1, ustęp III), wręczyć należy importerom.

3. Paszporty na drób wprowadzany w obrocie pogranicznym bez badania weterynaryjnego na granicy (§ 10, ustęp II), wydaje się importerom po ukończeniu odprawy cłowej.

4. Odbiorcy drobiu są obowiązani przechowywać paszporty przez 3 miesiące i na żądanie przedłożyć je bezzwłocznie władzy policyjnej dystryktowej lub weterynarzowi powiatowemu.

## § 5.

I. Po ukończeniu granicznej odprawy weterynaryjnej i cłowej należy zwierzęta odstawić bezzwłocznie, najkrótszą drogą do miejsca przeznaczenia bez zatrzymania się po drodze.

II. Drób wprowadzany koleją w ładun-

gach cało wagonowych, jako towar puszczone w wagonach swobodnie (lose Sendung) lub załadowany w kojach, ma władza kolejowa już przy przepuszczeniu przez granicę, a gęsi, które od granicy do najbliższej stacji kolejowej mogą być pędzone pieszo, zaraz po ich załadowaniu zamknąć plombami w taki sposób, aby usunięcie zwierząt lub padliny bez widocznego uszkodzenia zamknięcia było niemożliwe.

III. Jeżeli podczas przewozu zajdzie potrzeba odjęcia plomby n. p. w celu nakarmienia lub napojenia drobiu, natenczas może to być uskutecznione tylko przez urzędowe organy kolejowe, a transport pozostawać powinien pod ich nadzorem aż do ponownego nałożenia plomb. Odjęcie plomb w miejscu wyładowania może nastąpić tylko pod nadzorem policyjnym tak, aby ukradkowe usunięcia chorych lub padłych zwierząt było wykluczone.

IV. Jeżeli plomby odjęto bezprawnie podczas przewozu i zachodzi podejrzenie, że uczyniono to w celu usunięcia zwierząt chorych lub padłych, natenczas władza policyjna dystryktowa zawiadomiona o tem przez władzę kolejową, obowiązana jest zarządzić, aby posyłkę aż do stwierdzenia niepodejrzanego stanu zdrowia zwierząt, co najmniej jednak przez 24 godzin trzymaną w odosobnieniu pod obserwacją policyjną.

## § 6.

I. Drób zagraniczny wprowadzony lub odwieziony w dalszą drogę koleją należy przy wyładowaniu, a o ile chodzi o posyłki kawałkowe (Stückgutsendung) przed ich wydaniem, poddać ponownym oględzinom urzędowego lekarza weterynaryjnego. Zmiał lub obok tego badania może władza policyjna dystryktowa zarządzić policyjną obserwację w miejscu wyładowania lub w miejscu przeznaczenia. Jeżeli urzędowy lekarz weterynaryjny badał zwierzęta przy wyładowaniu lub przed wydaniem, natenczas z prawa poddania zwierząt policyjnej obserwacji tylko wtedy można zrobić użytek, gdy istnieje podejrzenie zarazy.

II. Badanie przez weterynarza urzędowego przy wyładowaniu względnie przed wydaniem odpada, jeżeli między badaniem weterynaryjnym w miejscu wchodu (§ 2), a nadejściem do miejsca wyładowania nie upłynęło więcej jak 12 godzin.

## § 7.

Jeżeli drób ma być wyładowany, wydany lub poddany obserwacji w miejscu siedziby weterynarza powiatowego, natenczas badanie weterynaryjne (§ 6) wykonane być powinno przez tegoż weterynarza powiatowego. We wszystkich innych wypadkach, tudzież wtedy, gdy w wykonaniu tej czynności przez weterynarza powiatowego zajdzie przeszkoda, może władza policyjna dystryktowa w porozumieniu z weterynarzem powiatowym powierzyć badanie także innemu odpowiednio kwalifikowanemu lekarzom weterynaryjnym. Z uprawnienia tego należy w interesie szybkiego załatwienia i zmniejszenia kosztów badania czynić możliwie największy użytek.

## § 8.

I. Obowiązek dość wczesnego przyzwania lekarza weterynaryjnego (§§ 2, 7) ciąży na wprowadzającym lub odbiorcy drobiu.

II. Oni też ponoszą koszt badania weterynaryjnego.

## § 9.

I. Przy badaniu weterynaryjnym (§§ 2, 6) liczyć się należy w stopniu możliwie najwyższym z żądaniami wynikającymi z planu jazdy kolejowej i innymi miejscowymi stosunkami rachy kolejowego.

II. Definitywne rozpoznanie cholery drobiu opierać się powinno ile możliwości na badaniu mikroskopowym krwi i zaszczepieniu krwi starszym gołębiami.

III. Przy cofaniu z granicy drobiu zarażonego i podejrzanego o zarazę lub zarażenie się, postępować należy według §§ 11, 12 obwieszczenia z 25. lutego 1906 (Dziennik ustaw i rozporządzeń str. 53), a w razie stwierdzenia u drobiu zagranicznego zarazy już po przejściu granicy według § 13 tego obwieszczenia.

## § 10.

I. Postanowienia §§ 1 do 9 nie mają zastosowania do drobiu wprowadzanego w obrocie pocztowym, w obrocie pakunkowym podręcznych i do drobiu wprowadzanego morzem. Także drób żywy przewożony przez obszar państwa za granicę nie podpada aż do odmiennego zarządzenia postanowieniom zacytowanych paragrafów.

II. Transporty drobiu w obrocie granicznym złożone z mniej niż 100 sztuk wolne są od weterynaryjnego badania przepisane §§ 2 i 6. Gołębie wolne są aż do odwołania od weterynaryjnego badania przewidzianego w § 6, także poza obrotem granicznym.

## § 11.

Ustępy I. i II. § 9. obwieszczenia z 25. lutego 1906 (Dziennik ustaw i rozporządzeń str. 53) uchyla się.

Następnie zarządziła władza administracyjna wolnego i hanzeatyckiego miasta Hamburga na zasadzie § 7 i § 20 ustęp 2. ustawy państwowej o chorobach stadnych z 23.



czarwa 1880 i 1. maja 1894 następujące środki dla zapobieżenia zawlekanu chorób zaraźliwych drobiu przez drób wprowadzany z zagranicy, a to:

## §. 1.

Drobń żywy wprowadzany z zagranicy w obręb państwa hamburskiego koleją żelazną lub okrętami rzecznyimi podlega przy wylądowaniu lub o ile chodzi o posyłki kawalkowe (Stückgutsendungen) przed wydaniem badaniu urzędowego lekarza weterynaryjnego. Zamiast lub obok tego badania można zarządzić weterynaryjno policyjną obserwację w miejscu wylądowania lub w miejscu przeznaczenia.

Badanie weterynaryjne przy wylądowaniu odpada, jeżeli między badaniem drobiu przez urzędowego lekarza weterynaryjnego w stacji wchodu a nadejściem do miejsca wylądowania nie upłynęło więcej jak 12 godzin.

Drobie podlegającemu obowiązku badania nie wolno bez gólcijnego zezwolenia usunąć z dworca kolejowego lub z przystani. Posiadać lub odbiorca zwierząt ma o nadejściu drobiu podlegającego obowiązku egłę dzin zawiadomić dość wczesnie władzę policyjną (głównie biuro weterynaryjne), a w razie wprowadzania drobiu do Bergedorf lub Cuxhaven właściwego lekarza weterynaryjnego urzędowego.

Badanie drobiu nadchodzącego do biura odprawy posyłek pospiesznych Hamburg H. wykonywane będzie w dnie powszednie w czasie od 8 do 10 przed południem i od 4 do 6 po południu.

## §. 2.

Wagony z drobiem zagranicznym transportowanym w ładach wagonowych będą w stacji wchodu zamykane plombami natła danemi przez urząd kolejowy.

Jeżeli w drodze zajdzie potrzeba odjęcia plomb n. p. w celu nakarmienia lub napojenia drobiu, natenczas może to być uskutecznione tylko przez urząd kolejowy, a transport powinien być nadzorowany przez ten urząd aż do ponownego nałożenia plomb.

Jeżeli plomby podczas przewozu bezprawnie odjęte i zachodzi podejrzenie, że to uczyniono w celu usunięcia chorych i padłych zwierząt, natenczas aż do stwierdzenia niepodejznanego stanu zdrowia zwierząt, co najmniej jednak przez 24 godzin posyłka poddawana będzie odosobnieniu i policyjnej obserwacji.

## §. 3.

Za drób w znaczeniu tego obwieszczenia uważa się gęsi, kaczki, kury, pantarki, indyki, pawie, gołębie i łabędzie.

Obwieszczenie to nie ma zastosowania do drobiu zagranicznego wprowadzanego w obrocie pocztowym lub w obrocie pakunkowym podróźnych, tudzież do drobiu wprowadzanego morzem a także aż do odmiennego zarządzenia do drobiu żywego przewożonego przez obszar państwa.

## §. 4.

Przekroczenia powyższych zarządzeń karane będą na podstawie §. 66 liczba 1 i 4 ustawy państwowej o chorobach stadnych grzywną aż do 150 M., względnie aresztem, o ile według obowiązujących przepisów ustawowych nie ma być wymierzona ostrzejsza kara.

## §. 5.

Powyzsze przepisy wchodzą w życie z dniem 1. października b. r.

To podaje się do powszechnej wiadomości wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 2. września 1911 l. 33.659.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 2 listopada 1911.

Za c. k. Namiestnika:  
Szeligowski w. r.

L. cz. C. I. 432/11 (1) (12304 1—3)

E d y k t.

Przeciw Elżbiecie Świder, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Łukasza Grabowskiego pozew o zniesienie współwłasności ciała hip. obj. lwh. 171 ks. gr. gm. Bucyki przez podział fizyczny.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej w tymże sądzie na dzień 24 listopada 1911 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Elżbiety Świder ustanawia się p. Antoniego Ochockiego w Bucykach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Elżbietę Świder w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Grzymałów, 23 października 1911.

L. cz. C. III. 424/11 (1) (12265)

E d y k t.

Annie Sandeckiej handlującej w Myślachowicach i nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Józefa Sandeckim z Myślachowicz pozwanym, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Chrzanowie prze-

ciw Scheindli Wienerowej kupcowej w Chrzanowie powódce o 874 kor. 58 hal. zpn, ma być doręczona uchwała z dnia 20 października 1911 l. cz. C. III. 424/11 (1) oraz skarga, na podstawie której wyznaczona została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 14 listopada 1911 o godz. 10 rano w sądzie niżej podpisanym w sali Nr. 12.

Ponieważ masa spadkowa po Józefie Sandeckim dotąd objęta nie została, ustanawia się dla niej w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. Franciszka Wiączka taksatora sądowego z Myślachowicz.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą masę spadkową w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona objęta nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Chrzanów, 20 października 1911.

L. cz. C. III. 62/11 (2) (12227)

E d y k t.

Przeciw Antoniemu Mlynarczykowi wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Limanowej przez Herscha Hellera pozew o 458 kor. 22 hal. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznacza się audyencyę na dzień 9 listopada 1911 o godz. 4 po poł.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Młodzika adw. w Limanowej, kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.  
Limanowa, 24 października 1911.

L. cz. C. 164/11 (12211)

E d y k t.

Przeciw Walentemu Gule, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniosł Piotr Guła z Wadowie górnych pozew o 820 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14 listopada 1911 o godz. 10 rano.

Ponieważ nie wiadomo, gdzie Walenty Guła obecnie przebywa, ustanawia się dla niego kuratora w osobie Jazza Midury wójta z Wadowie górnych.

Tenże kurator zastępywać będzie Walentego Gułę w rzecznej sprawie dopokąd ten w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Radomyśl wielki, 28 października 1911.

L. cz. C. 113/11 (3) (11880)

E d y k t.

Przeciw Alojzemu i Helenie Czopkom w Piotrowicach, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zatorze przez Józefa i Rozalię Bałosów w Piotrowicach pozew o własność trawnika.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 listopada 1911 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanym ustanawia się p. Jana Frączka wójta w Piotrowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Zator, dnia 20 października 1911.

L. cz. C. IV. 394/11. C. IV. 395/11 (12315)

E d y k t.

Przeciw Pawłowi Bajdo z Jastkowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Jadwigę Bajdową z Jastkowic pozew o 1000 kor., 779 kor. 60 hal. z pu.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 16 listopada 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Pawła Bajdy ustanawia się p. dr. Jezierskiego adw. w Rozwadowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rozwadów, 25 października 1911.

L. cz. C. IV. 138/11 (1) (12278)

E d y k t.

Przeciw Łesłowi Wasko, synowi Dačka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Marunię Wasko rolniczkę w Borowem pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 17 listopada 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Łeska Waska syna Dačka, ustanawia się p. dr. Kammo adw. w Mostach wielkich, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i

niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mosty w., 20 października 1911.

L. cz. C. II. 479/11 (2) (12303)

E d y k t.

Przeciw Stanisławowi Kuśnierzowi poprzednio w Mędrzechowie przebywającemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie przez Wojciecha Jassaka z Mędrzechowa pozew o 441 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 17 listopada 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 13.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Mikołaja Czuprynę w Mędrzechowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Dąbrowa, 25 października 1911.

L. cz. C. II. 373/11 (1) (12316)

E d y k t.

Przeciw Leopoldynie Meissnerowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Starym Sączu przez Józefa Gardonia z Ameryki do rąk pełnomocnika Jana Zdzińskiego w Piwnicznej pozew o 637 kor. 65 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 2 listopada 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 5.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej ustanawia się p. adw. Edwarda Seuchtera w Starym Sączu, jej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać ją będzie w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Stary Sącz, 14 października 1911.

L. cz. C. I. 424/11 (1) (12277)

E d y k t.

Przeciw Maryi Myszkó i Adamowi Koziół, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Chaima Hersza Metzgera, właściciela realności w Wielkich oczach, pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 71 ks. gr. gm. Majdan przez sprzedaż.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 5 grudnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Maryi Myszkó i Adama Koziół ustanawia się p. adw. dr. Jakóba Szląpę w Lubaczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Lubaczów, 19 października 1911.

## Spadki.

L. cz. A. V. 239/11 (11) (12274 2—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Horodence podaje do wiadomości, iż dnia 20 kwietnia 1911 zeszedł ze świata Władysław Męrkowski, wachmistrz żandarmerji w szpitalu wojskowym w Kołomyi nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sąd ten niema wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku tego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jego roku od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili się z prawami swojimi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wniesli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem adw. dr. Werber w Horodence ustanowionym zostaje za kuratora spuścizny, przeprowadzonym byłby z tymi i temu przyznany, który oświadczył się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykazał.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Horodenka, dnia 10 października 1911.

L. cz. A. IX. 594/9 (26) (12261 2—3)

E d y k t.

zwołania wierzycieli spadku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IX. w Tarnopolu wzywa wszystkich, którzy jako wierzyciele mają pretensje do spadku po zmarłym w dniu 25 sierpnia 1909 w Cho-

dackowie małym z pozostawieniem ustnego rozporządzenia ostatniej woli Iwanie Tomków synie Stefana, rolnika w Chodackowie małym, z-by celem wykazania i udowodnienia roszczeń swoich stawili się w tym sądzie w dniu 6 września 1911 o godzinie 9 rano, lub do tego czasu prośbę swoją na piśmie wniesli, w przeciwnym bowiem razie nie przysługiwałoby im żadne prawo do spadku, gdyby tenże przez zapłacenie zgłoszonych wierzytelności wyczerpniętym został, prócz o tyle, o ile im służy prawo zastawu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Tarnopol, dnia 6 lipca 1911.

L. cz. A. IV. 14/95 (12) (11932 2—3)

E d y k t.

z wezwaniem nieznanym sądowni dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, że dnia 25 października 1893 w Bochni zmarł Eliasz Lindenberger bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuza prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wniesli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Gabryel Laub kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykazają, a gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Bochnia, dnia 11 października 1911.

L. cz. A. 248/5 (12239 2—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie podaje do wiadomości, że po śp. Annie Łabyga zmarłej 20 maja 1905 w Krechowie powołany jest do dziedziczenia syn Hnat Łabyga.

Miejsce jego pobytu nie jest znane, przeto wzywa się go, by w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniesł oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla Hnata Łabygi kuratorem Ołeksą Pryjma z Krechowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Żurawno, dnia 25 października 1911.

## Amortyzacje.

L. cz. T. 101/11 (2) (12075 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi Czarner wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej ksiąteczki wkładowej Gal. Kasy Oszczędności Nr. 91.056 na kwotę 900 kor. i na nazwisko „Marya Czarner“ opiewającej, winkulowanej na nazwisko „Marya Tscharner“ do L. 13.681.

Posiadaczka powyższej ksiąteczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojimi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 9 października 1911.

L. cz. T. IV. 13/11 (3) (11914 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Józefa i Petroneli Biłków w Gorzycach wdraża się postępowanie celem amortyzacji ksiąteczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Żmigrodzie Nr. 2536 na kwotę 544 kor. 21 hal. i nazwisko wnioskodawców opiewającej, a przez tychże rzekomo zagubionej.

Posiadaczka powyższej ksiąteczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.  
Jasło, dnia 7 października 1911.

L. cz. T. 11/11 (2) (12223 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Mojżesza Thumina w Przemysłu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla, który opiewał, jak następuje: „Bołszowce den 21. August 1911 für K 200. Am 5. Jänner 1912 zahlen Sie gegen diesen prim 5 Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Kronen zweihundert den Werth erhalten und stellen ihn auf



Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

Rechnung lt. Bericht. Israel Dicker mp., Herrn Iwan Sawrow Liwka zb. Stryj b. Getzel Schuster (in dorso) Israel Dicker mp., Benzion Gold mp., Simon Reister mp. Gerschon Bleiberg mp., Spółka pożyczkowa Bofszowce reg. Genoss. m. b. Haftung. Alexander Sal. S hreiber mp., Handels et Gewerbe Bank Sereth reg. Genoss. mit beschr. Haftung.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni po zapadłości, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.  
C. k. Sąd obwodowy. Oddział III.  
Stryj, dnia 20 października 1911.

L. cz. Nc. I. 330/11 (4) (12210 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek ks. Andrzeja Bańskiego proboszcza w Liszkach wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych książeczek wkładowych wystawionych przez Powiatową kasę oszczędności w Krakowie na imię P. Bański oznaczonych: 1. Nr. 13.085, 2. Nr. 5862 i 3. Nr. 6368, a opiewających: ad 1. na 6323 kor. 97 hal., ad 2. na 5794 kor. 07 hal. i ad 3. na 6260 kor. 93 hal.

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Liszki, dnia 24 października 1911.

L. cz. T. Nc. XVI. 63/11 (3) (12270 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Apollona Serel wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa oszczędności i kredytu, stow. zarej. z ograniczoną poręką w Drohobyczu Nr. 10.128 na kwotę 1755 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.  
Drohobycz, dnia 21 września 1911.

L. cz. T. Nc. XVI. 127/11 (4) (12269 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Arona Wolfa Goldmarka, nauczyciela języka hebrajskiego w Borysławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa oszczędności i kredytu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Drohobyczu Nr. 10.244 wystawionej na imię Arona Wolfa Goldmarka, a opiewającej na kwotę 1352 52 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.  
Drohobycz, dnia 6 października 1911.

L. cz. Nc. VII. 16/11 (4) (12039 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Kaśki Pużko w Pnianach wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa zaliczkowego w Samborze Nr. 2182 na kwotę 210 kor. 12 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Sambor, dnia 22 lipca 1911.

Pociąg		DO LWOWA		Pociąg		ZE LWOWA	
posp.	osob.	Na dworzec główny:		posp.	osob.	Z dworca głównego:	
przych.	o g.			odch.	o g.		
12:05	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstancyjnopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12:35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.	
2:22	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielec, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.		2:50	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstancyjnopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berthomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.	
—	5:45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi.		—	3:40	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezlaborcz, Pesztu, Rymanowa, Iwoniceza, Chabówki, Jasła, Mielec (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Koemyrzowa.	
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielec, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	5:58	do Stryja, Drohobyca, Borysławia.	
—	7:20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.		—	6:00	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.	
—	7:28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.		—	6:10	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
—	7:30	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Rawy ruskiej, Sokala.		—	6:15	do Sambora, Sianek, Csap.	
—	7:33	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.		—	6:35	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobyca, Borysławia	
—	8:00	z Iekan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.		—	7:30	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.	
—	8:05	z Jaworowa.		—	7:35	do Stojanowa.	
—	8:15	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.		—	7:50	do Jaworowa.	
9:00	—	z Sianek, Sambora.		—	8:20	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemysł), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.	
—	9:58	z Stojanowa.		8:22	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza (p. Przemysł), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.	
—	10:04	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	8:45	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, N. Sącza.	
—	10:15	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		—	9:05	do Czerniowiec, Kałusza, Iekan, Brodiny, Putny, Suczawy.	
—	10:25	z Podhajec.		—	9:37	do Iekan, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
—	11:15	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobyca, Borysławia, Kochawiny.		—	10:02	do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.	
—	11:40	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		—	10:40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	1:10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.		—	1:45	do Ławocznego, Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	
—	1:26	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.		—	2:18	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.	
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwoniceza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	2:20	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.	
—	1:40	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.		—	2:28	do Sokala.	
2:00	—	z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie).		—	2:30	do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie.	
2:05	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.		—	2:35	do Krasnego.	
2:10	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.		—	2:45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemysł), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.	
—	4:25	z Tuchli, Skolego, Drohobyca, Borysławia.		—	3:05	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.	
—	4:30	z Jaworowa.		—	3:40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.	
—	5:40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	3:50	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemysł).	
—	5:48	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Koemyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielec (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemysł).		—	5:20	do Stojanowa.	
—	5:52	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.		—	5:46	do Mszany.	
6:26	—	z Czerniowiec, Iekan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy.		—	6:00	do Jaworowa.	
—	6:30	ze Stojanowa.		—	6:05	do Krakowa.	
—	6:45	ze Stryja.		—	6:16	do Podhajec.	
—	7:15	z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.		—	6:29	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.	
—	8:00	z Sokala.		—	6:50	do Ławocznego (Pesztu), Drohobyca, Borysławia, Kałusza.	
8:25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Koemyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Chyrowa (p. Przemysł).		7:00	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyce (p. Tarnów).	
—	9:00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.		—	7:30	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemysł).	
—	9:34	z Iekan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.		—	7:49	do Rawy ruskiej, Sokala.	
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	8:46	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	
—	10:10	z Krasnego.		—	10:40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	10:19	ze Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta).		—	10:48	do Iekan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	10:20	z Podhajec.		—	11:10	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.	
—	10:30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		—	11:13	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	11:00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobyca, Kochawiny.		—	11:25	do Stryja, Drohobyca, Borysławia, Kochawiny.	
—	—	—		—	11:35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).	

Na dworzec „Lwów-Podzamecze“:		Z dworca „Lwów-Podzamecze“:			
—	7:01	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	—	6:12	do Podhajec.
—	7:26	z Winnik.	—	6:30	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	9:42	ze Stojanowa.	—	8:12	do Stojanowa.
—	10:54	z Podhajec.	—	11:00	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11:35	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.	—	1:30	do Winnik.
1:55	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.	2:33	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	5:16	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.	—	2:52	do Krasnego.
—	6:11	ze Stojanowa.	—	5:38	do Stojanowa.
—	6:24	z Winnik.	—	6:30	do Podhajec.
—	9:52	z Krasnego.	—	9:09	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	9:57	z Podhajec.	—	10:40	do Winnik, tylko w sobotę i niedziele.
—	10:13	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	11:33	do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.
—	12:00	z Winnik, tylko w sobotę i niedziele.	—	—	—

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:		Z dworca „Lwów-Łyczaków“:			
—	7:08	z Winnik.	—	6:31	do Podhajec.
—	10:36	z Podhajec.	—	1:49	do Winnik.
—	6:06	z Winnik.	—	6:51	do Podhajec.
—	9:36	z Podhajec.	—	10:59	do Winnik, tylko w sobotę i niedziele.
—	11:43	z Winnik, tylko w sobotę i niedziele.	—	—	—

Doniesienia prywatne.

PREZ Z KAŁAMARZAMI!

**Wieczne pióro**  
nowość, elegancje, trwałe, zawsze w pogotowiu, pisze jednym napełnieniem 500 wyrazów, każdemu niezbędne.  
Do nabycia w biurze dzienników Płobna, Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 5, po 80 hal., z przesyłką poleconą 1 kor. 25 hal., za zaliczką o 20 hal. więcej.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:	Z dworca głównego:
z Brzuchowie: codziennie: 7:00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8:32 rano, 11:05 przed południem, 5:18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9:35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3:48 po południu; od 10 maja do 30 września 7:45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1:46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3:48 po południu.	do Brzuchowie: codziennie 6:06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7:22 rano, 10:05 przed południem, 6:31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8:20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2:50 po południu; od 10 maja do 30 września 4:18 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12:30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2:50 po południu.
z Janowa: codziennie: od 1 maja do 30 września 1:11 po południu, 9:25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10:00 wieczór.	do Janowa: codziennie od 1 maja do 30 września 10:25 przed południem, 3:05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1:35 po południu.
z Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12:45 w nocy.	do Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 2:15 po południu.
z Winnik: tylko w sobotę i niedziele 12:16 w nocy.	

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana 1. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasieckich 1. 5 drzwi nr. 67, w dni powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.



## 12 bezpłatnych dodatków książkowych.

Powieści. — Podróże. — Historia. — Literatura. — Z dziedziny przyrody.

**ZIARNO** pomieszcza stale: Listy z mojej pracowni. Odgłosy ostatnich dni. Z za kulis dyplomacji. Kroniki społeczne i polityczne pióra Redaktora. — Powieści i nowele oryginalne i tłumaczone. Wspomnienia wielkich rocznic dziejowych i rocznice wielkich zmarłych. Przeglądy literackie i artystyczne. Poezye. Podróże po kraju i po obczyźnie. Opisy zjawisk przyrody. Dla śmiechu. Każdy zeszyt **ZIARNA** stanowi może Album. Arcydzieła swych i obcych mistrzów malarstwa starannie dobrane, ozdabiają literacką jego treść. Sztuka ojczyzna uwzględniana jest przez Redakcję przedewszystkiem.

Z dniem 1 stycznia 1911 roku rozpoczniemy druk wielkiej powieści historycznej **WALEREGO PRZYBOROWSKIEGO** z czasów Konfederacji Barskiej.

**ZIARNO** obejmujące 52 zeszyty wytwornej ilustracji, wraz z 12-oma miesięcznymi książkowymi dodatkami kosztuje:

W WARSZAWIE:

1 rb. 25 kop. kwartalnie; 2 rb. 50 kop. półrocznie; 5 rb. rocznie.

NA PROWINCYI z przesyłką pocztową:

1 rb. 50 kop. kwartalnie; 3 rb. — kop. półrocznie; 6 rb. rocznie.

ZA GRANICĄ:

2 rb. — kor. kwartalnie; 4 rb. — kop. półrocznie; 8 rb. rocznie.

W WARSZAWIE za odosłanie do domu dopłaca się 15 kop. kwartalnie.

Dla zapewnienia dodatkom książkowym trwałości, redakcja „ZIARNA“ wydaje pewną ich ilość w oprawie z wyborowego płótna z wyciskami złocеныmi. — Kto z prenumeratorów „ZIARNA“ zechce zamiast tomów zbroszurowanych otrzymywać oprawne, dopłaca 50 kop. kwartalnie na kosztu oprawy.

**Bezpłatne premium** dla wszystkich prenumeratorów. Każdy miesięczny prenumeratork „Ziarna“ otrzyma niezależnie od miesięcznych dodatków książkowych **bezpłatnie 12 tomów dzieł**, które wybrać dowolnie może z poniżej zamieszczonego spisu, każdy zaś zamiejscowy, po nadesłaniu na kosztu przesyłki i opakowania **nieoprawnych 12 tomów rb. 1, oprawnych rb. 2.**

Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie i kantory pism.

Adres „ZIARNA“: Warszawa, Nowy-Swiat 70.

Prenumeratę na Galicyę przyjmuje biuro dzienników i ogłoszeń

St. SOKOŁOWSKI. Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Dr. Stanisława Warmuskiego

## PRAWO KOBIEC W PAŃSTWIE AUSTRYACKIM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskim i niemieckim.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor.

Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

## „Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Pezty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka przesładowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzychylny wstręt do pieniędzy. Cały świat obrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowa. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatyk. Dama która słyszy i widzi sercem. Dzieciństwa magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skracza życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy idą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w głowie umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej dziewczynki. Paniuszka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacji. Ślepy profesor wyklada optykę i objaśnia w nocny stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie służy, nie zna on to pany. Ostatni sen turysty. Wskreszenie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tpepatkach. Hrabina która nie znoś widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d. I t. d.

Cena 2 kor., z przesyłką pozt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia

w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9

## „NOWOŚCI LITERACKIE“

Wykwintne tańca wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła

St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń

Lwów, pasaż Hausmana 9.

## C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

Filie:

w Krakowie  
w Czerniowcach  
w Tarnopolu

Ekspozytury:

w Stanisławowie  
w Podwoleczyskach  
w Nowosielicy

Kapitał akcyjny 20,000.000 kor.

Rezerwy 9,000.000 kor.

Listy hipoteczne 200,000.000 kor.

## KANTOR W WYMIANY

kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizyi.

## Zlecenia giełdowe

uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacji co do pewnej i korzystnej **Lokacyi kapitałów.**

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącania prowizyi i kosztów.

Bezpłatne przeglądanie numerów losów i innych papierów podlegających losowaniu.

## Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.

## Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki na rachunek bieżący od K. 500 — począwszy, oprocentowuje takowe po 4%, od sta, wydaje na wkładki

## KSIAŻECZKI.

Kwoty do 2000 koron wypłaca bez wypowiedzenia.

Wynajmuje za opłatą kwartalną, półroczną lub roczną

## Schowki depozytowe

(Safe Deposits)

w kasach stalowo pancernych do wyłącznego użytku depozytariusza pod własnym jego kluczem, gdzie bezpiecznie i dyskretnie przechowywać można papiery wartościowe, dokumenta i kosztowności.



## Ogłoszenie.

Podaje się niniejszem do wiadomości P. P. Członków, że

### Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa wzajemnego kredytu w Ciemierzyńcach odbędzie się dnia 4 listopada 1911 o godzinie 5 wieczorem w biurze Towarzystwa na które się wszystkich P. P. Członków zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Zmiana statutu.
2. Wnioski członków.

W razie niezjawienia się w dniu 5 listopada b. r. statutem przepisanej ilości Członków, odbędzie się Zgromadzenie powtórne z tym samym porządkiem dziennym dnia 18 listopada 1911, które bez względu na ilość zebranych Członków załatwi porządek dzienny.

Ciemierzyńce, 30 października 1911.

Rada nadzorcza.

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Ciemierzyńcach  
Słow. zarejestr. z ogr. poręką.

Jonas Lifschütz  
zast. Prezesa.

Simche Rosenzweig  
Sekretarz.

Rok 1911.

Wydawnictwa rok XIII.

Zaproszenie do przedpłaty na

## NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik nutowy na fortepian z dodatkiem literackim.

Pismo wychodzi przy końcu każdego miesiąca zeszytami, zawierającymi utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek i tańce; w dodatku literackim: liczne wiadomości muzyczne.

Na treść zeszytów w kwartale III. r. b. złożyły się arcydzieła Chopina na fortepian, a mianowicie: Preludia op. 28 Nr. 7, 15 i 20. — Polonez A dur op. 40 Nr. 1. — Wale op. 69 Nr. 1. — Marche funebre b mol., Nokturn op. 9 Nr. 2 i Mazurek op. 6 Nr. 1 ze słowami do deklamacji: W. Łaszczyńskiego, Or-Ota, J. Orwieza, K. Ujejskiego i innych.

### WARUNKI PRZEDPŁATY:

W Warszawie rocznie 5 rub., na prowincyi 6 rub., zagranicą 7 rub. — Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku.

Zeszyt okazowy 60 kop.

### Premia dla rocznych abonentów:

a) bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 1 rb. 50 kop. „A. B. C.“ najnowsza szkoła na fortepian prof. A. Różyckiego. — Przesyłka premium 30 kop.

Oprócz tego, dla każdego tysiąca rocznych abonentów, wnoszących przedpłatę do naszej administracji, przeznaczona jest jako NADZWYCAJNE PREMIUM PIANINO KRAJOWEJ FABRYKI w cenie 500 rub.

Premium wygrywa posiadacz kwitu, którego TRZY OSTATNIE CYFRY będą odpowiadały takimże cyfrom głównej wygranej 197 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego; losowanie w grudniu 1911 r.

Adres redakcyi i administracyi:

WARSZAWA. KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE Nr. 6. TELEFON 143-15.

Agencya dla Galicyi we Lwowie u Stan. Sokołowskiego,

Biuro dzienników, Pasaż Hausmana I. 9.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki.

## „OSTATNI HAMLET“

szkie powieściowy, oraz 5 innych obszernych nowel

ARTURA SCHRÖDERA

znanego zaszczytnie krytyka i nowelisty wyszły nakładem księgarni

ZIENKOWICZA i CHECIŃSKIEGO (Lwów, ul. Teatralna 1).

Cena 5 koron — stron 380.

„Ostatniemu Hamletowi“ przyznała krytyka niepospolite zalety artystyczne, wytworny język, fabułę niezmiernie interesującą, żywą, świetną obserwację, plastykę i t. d.

## Komplety

# „Bluszczu“

z I. kwartału 1911

są do nabycia

w Głównej Ekspedycyi Lwów, pasaż Hausmana I. 9.

## Ogłoszenie licytacji.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

# BANK HIPOTECZNY

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że zastawione

## w Kasie Zaliczkowej

od 1 lipca do 31 grudnia 1910 od Nr. 25.547 do 43.323 kosztowności oraz od 3 stycznia 1910 do 31 grudnia 1910 od Nr. 1.170 do 4.999 papiery wartościowe

nieprolongowane lub niewykupione będą

## w dniu 20 listopada 1911

o godzinie 9-tej przed południem

w obec c. k. Notaryusza

przez publiczną licytację najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane.

Licytacja odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego, plac Halicki Nr. 15.

UWAGA. Tylko do dnia poprzedzającego licytację mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

## Dyrekcya.

Telefon 452.

Telefon 452.

Biuro miastowe  
c. k. kolei państwowej  
we Lwowie,  
pasaż Hausmana I. 9,

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnem zatrzymaniem się we wszystkich stacjach.

Telefon 452.

Telefon 452.

## „Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909  
poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.



# „WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, będzie wychodzić każdego 5 i 20 w miesiącu.

**Lwów — Kraków — Warszawa**

pismo ilustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

## Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii 1. 40.

Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego 1. 10.

## Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACJA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.

Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

## Warunki prenumeraty:

	W Galicji i Austr. Węgr.	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francji.	W Ameryce.
Rocznie . . . . .	Kor. 24.—	Rb. 12.—	Marek 24.—	Frk. 24.—	Dol. 12
Półrocznie . . . . .	„ 12.—	„ 6.—	„ 12.—	„ 12.—	„ 6
Kwartalnie . . . . .	„ 6.—	„ 3.—	„ 6.—	„ 6.—	„ 3
Zeszyt pojedynczy . . . . .	„ 1 20	„ 0.60 kop.	„ 1.20	„ 1.20	„ 1/2

Dla Abonentów „Tygodnika Ilustrowanego“ cena prenumeraty zniżona na 16 K. rocznie.

## GALICYJSKI BANK ZIEMSKI

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką  
w Łańcucie.

1. Nabywa majątki ziemskie i gospodarstwa włościańskie celem odsprzedażania ich członkom Stowarzyszenia w całości lub częściami,
  2. Ułatwia członkom swoim parcelację i sprzedaż majątków ziemskich,
  3. Reguluje majątkowe stosunki członków i dostarcza kredytu na kupno gruntów,
  4. Przyjmuje wkładki oszczędności i na rachunek bieżący począwszy od 50 kor. i opłaca od złożonych pieniędzy 5% z półrocznym oprocentowaniem.
- Od kapitałów złożonych na czas dłuższy jako stałe lokacje opłaca Bank procent wyższy aniżeli 5 od sta, a to stosownie do umowy z Dyrekcją. Treść umowy zostaje zanotowana w książeczce jako zastrzeżenie.

Wkładki do 100 koron wypłaca Bank bez wypowiedzenia, przy wkładkach zaś wyższych zastrzega sobie prawo żądania poprzedniego wypowiedzenia.

Od wkładek opłaca Bank podatek rentowy z własnych funduszy, a dla zaoszczędzenia opłaty pocztowej zamiejscowym dostarcza się czeków pocztowej Kasy oszczędności.

Zarazem podaje się do wiadomości, że działalność Banku ograniczona jest do interesów opartych wyłącznie na własności ziemskiej.

Wkładki oszczędności przyjmuje Bank i wydaje książeczki wkładowe nie tylko w biurach w Łańcucie, ale również w Filii swojej we Lwowie przy ul. Batorego 1. 32, I. p.

## Ogłoszenie.

Rada Nadzorcza Powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Rawie Ruskiej, (Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką), zaprasza niniejszem Członków na

## Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 21 listopada 1911 o godzinie 4 po południu w Rawie Ruskiej w budynku Kasy z następującym

### Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Zmiana statutu.
3. Wnioski członków.

Gdyby w powyżej oznaczonym czasie nie zebrała się dostateczna liczba członków, odbędzie się dnia następnego o godzinie 6 wieczorem drugie Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, na którym każda ilość obecnych członków przy tym samym porządku dziennym będzie miała prawo powziąć prawomocne uchwały.

Rawa Ruska, dnia 1 listopada 1911.

Sekretarz:

Ks. Jan Ruciński.

Prezes:

Paweł ks. Sapiela.



Do  
Ameryki  
i Kanady  
przeprawa  
najlepiej

## LINIA KUNARD

we Lwowie, ul. Grodecka 1. 99.

Cena przeprawy okrętem Tryest-New York III. kl. koron 160. Dzieci niżej lat 12 koron 90 włącznie z podatkiem osob.

Uważajcie na Nr. 99.

Odjazd z Fiumy:

Franconia: 9 listopada 1911.

Pannonia: 14 listopada 1911.

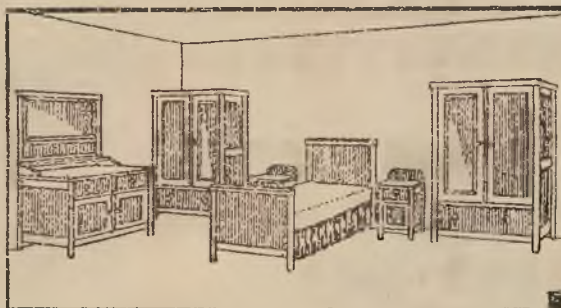
Carpathia: 28 listopada 1911.

Z Liverpoolu: (największe i najwspanialsze parowce świata):

Lusitania: 18 listopada, 16 grudnia 1911.

Mauretania: 11 listopada, 9 i 30 grudnia 1911.

Poszukuje się kupna  
starych **MEBLI mahoniowych**  
ale w dobrym stanie.  
Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.



**SYPIALNIE** masywne, polturowane w różnych kolorach po kor. 350, 370, 400, 480, 630 do 690, światowej fabryki Jakóba i Józ. KOHNA. Wyłączna sprzedaż:

## Józef Schuster

skład mebli, dywanów i pościeli  
we Lwowie, przy ul.

Trzeciego Maja 5. Telefon 1736.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

## Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbitecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stają te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwyższemu wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—

Przewodnik po Wenecji i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.

Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznymi. Kor. 6.—

Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—

Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20.

Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.

Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 8.

Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—

Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—

## DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petytem 3 halerzy, tłustym petytem 4 halerzy.

**Biuro Nauczycielskie Niemcewyskiej**  
Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 196/IV. poleca wszelkie siły nauczycielskie, bony Polki, cudzoziemki, oficyalistów gospodarczych, służbę wszelką doborową.

**Kupie płaszcz aksamitny długi.** Zgłoszenia pod „Płaszcz“, biuro Sokołowskiego. Pasaż Hausmana 9.

**Miód! Miód! to zdrowie.** Świeży, lipowy, kuracyjny, gęsty lub gęsto płynna patoka, rarytas miodoborów 5 kgr. 8.50 hal. franco. Korzeniowski, em. naucz. Iwaneczany.

R. S. Dwa listy odebrane.

**Pożyczki dla P. T. Urzędników w ogólności, profesorów, nauczycieli, oficerów, adwokatów, notaryuszy, lekarzy, inżynierów, księży, straży skarbowej od nadstrażnika za kondyktem i bez załatwienia, informacje w sprawie ubezpieczenia życia udziela Reprezentacja „BEANTEN VEREIN“ Lwów, ul. Kopernika 28.**

Lwów, ul. Hetmańska 4.  
Największy magazyn jublberski i zegarmistrzowski  
**JULIANA DĄBROWSKIEGO**  
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.  
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencję.

## Dowodem użyteczności

## „Słownika obcych wyrazów“

(około dziesięć tysięcy wyrazów obcych i łacińskich przysłów i sentencji w polskiej mowie używanych wraz z ich dokładnym objaśnieniem)

jest tego szybkie wyczerpanie się i wyjście obecnie w nowem poprawnem drugim wydaniu.

Cena K. 1.80.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i u nakładcy Stanisława Köhlera, księgarnia we Lwowie.

Wysyłka franco za nadesłaniem K. 2.18.

## Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1.80, 1.92, 2.—, 2.08 i 2.16 za pół kgr. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

## Księgarnia Polska

we Lwowie, ulica Akademicka 1. 2 a,  
poleca dzieła pedagogiczne

## P. V. REUSSNERA

do bardzo przedkłej i najłatwiejszej nauki Obcych Języków w Szkole i Domu bez nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.:

**SAMOUCZEK**  
Polsko-niemiecki kurs I-szy kor. 2.40  
kurs II-gi kor. 4.80.  
Polsko-Francuski kurs I-szy kor. 3.60,  
kurs II-gi kor. 9.60.  
Polsko-Angielski kurs I-szy kor. 2.30,  
kurs II-gi kor. 3.60.  
Polsko-Rosyjski kurs I-szy kor. 4.20,  
kurs II-gi kor. 5.40.